



Cały Wrocław na rowerach

s. 5

Liczmy się dla Polski - po co
nam spis powszechny?

s. 10-11

**Szczepmy się przeciw
COVID-owi: w pracy,
w aptece lub w aucie** /s. 3

**2800 rozliczonych
w mieście PIT-ów to
nowe przedszkole** /s. 8

**Не бійтеся
перепису
населення** /s. 18

Od Prezydenta



FOT. UM WROCŁAWIA

Szanowni Państwo,

mam nadzieję, że świąteczny czas przebiegł u Państwa spokojnie. Miałem nadzieję, pewnie podobnie jak wszyscy, że 9 kwietnia zmniejszą się rządowe obostrzenia, wiemy już jednak, że zostaną z nami co najmniej do 18 kwietnia. Niezależnie od nich, powtarzam swój stały apel – uważajmy na siebie, dbajmy o innych. Bezpieczeństwo nas i naszych najbliższych zależy od naszej odpowiedzialności i rozwagi.

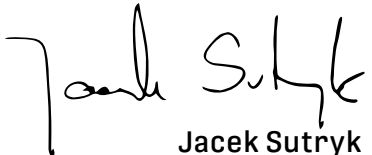
Również w ramach dbania o nasz wspólny Wrocław, w tym numerze prezentujemy Państwu, na co wydajemy pieniądze z naszych podatków. Tak, wiem, że przypominam o tym nie pierwszy raz – kwiecień

to jednak ostatni miesiąc na złożenie zeznania podatkowego, a nam bardzo zależy, żeby tak Państwo, jak i wszyscy ci, do których za Państwa pośrednictwem z tą informacją dotrzemy, rozliczali się właśnie we Wrocławiu. Dochody z podatków to ponad 30 procent budżetu całego miasta, to szczególnie ważne w czasie pandemii, gdy istnieje poważne ryzyko redukcji innych dochodów miasta.

Zapraszam także Państwa do „samospisania się” w ramach Narodowego Spisu Powszechnego, który, jak co 10 lat, rząd organizuje na terenie całego kraju. Na każdego z nas został nałożony obowiązek uczestnictwa. Spisać się możemy wygodnie przez Internet, a w wyjątkowych

sytuacjach telefonicznie czy podczas spotkania z rachmistrzem spisowym.

Na kolejnych stronach spotkacie też Państwo naszych przyjaciół ze Szczecina. Prezydent Tomasz Krzystek opowie nam o swoim mieście w ramach comiesięcznego dodatku Unii Metropolii polskich, stowarzyszenia największych Polskich miast, w którym jesteśmy obecni, żeby wspólnie dzielić się rozwiązaniami problemów dużych ośrodków aglomeracyjnych.


Jacek Sutryk
 prezydent Wrocławia

Pogoda

8 KWIETNIA
czwartek

8 km/h
WIATR

6°



0,0 mm
OPADY

9 KWIETNIA
piątek

7 km/h
WIATR

11°



0,0 mm
OPADY

10 KWIETNIA
sobota

6 km/h
WIATR

16°



0,0 mm
OPADY

11 KWIETNIA
niedziela

6 km/h
WIATR

15°



0,18 mm
OPADY

12 KWIETNIA
poniedziałek

20 km/h
WIATR

7°



4,9 mm
OPADY

13 KWIETNIA
wtorek

13 km/h
WIATR

10°



3,0 mm
OPADY

Co nowego w sieci



Aktualności

Lockdown do 18.04. Szczepmy się na Covid

Rząd przedłużył utrzymanie obostrzeń do 18 kwietnia, bo liczba zachorowań nie maleje. 30 marca ogłoszono zmiany w terminach szczepień – do końca sierpnia szczepionkę mają przyjąć wszyscy chętni bez względu na wiek.

Jesteśmy krajem z jednym z najwyższych dziennych przyrostów liczby osób z potwierdzonym zakażeniem koronawirusem. Znajdujemy się także w czołówce liczby zgonów. Dlatego tak istotne są szczepienia. W kwietniu do Polski trafi 5 mln szczepionek.

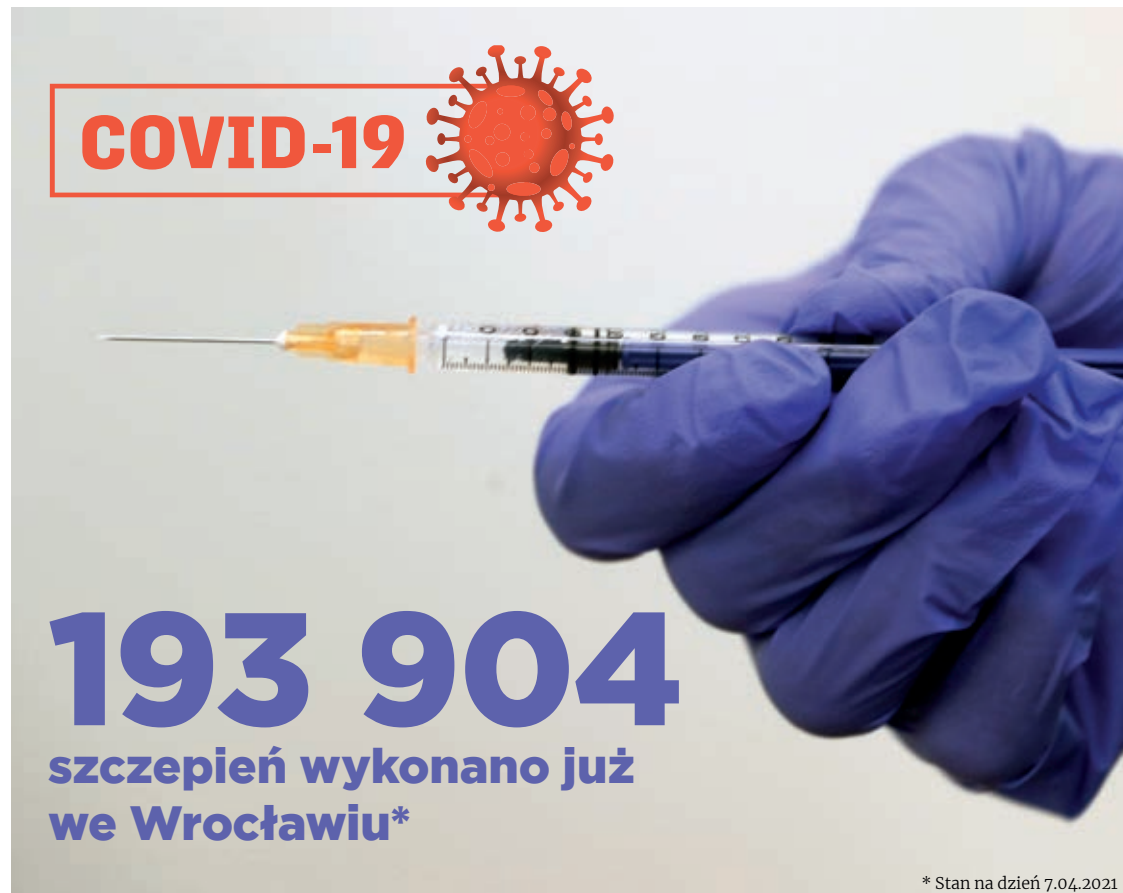
Kto może się zaszczepić?

Od 22 marca trwają zapisy wszystkich osób w wieku 60+ oraz tych urodzonych przed 1951 r. Natomiast 12 kwietnia rozpoczyna się zapisy dla rocznika 1962 i codziennie przez kolejne dwa tygodnie dochodzić będzie kolejny rocznik (do rocznika 1973).

– Do końca drugiego kwartału chcemy zaszczepić 20 mln osób, do końca sierpnia wszystkich w Polsce, którzy chcą się zaszczepić. Od tego zależy, czy uda nam się szybko powrócić do normalności sprzed COVID-19 – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas konferencji prasowej.

Gdzie się zaszczepić?

Do tej pory szczepienia organizowano w przychodniach podstawowej opieki zdrowotnej, stacjonarnych placówkach medycznych, szpitalach rezerwowym i węzłowych. Teraz rząd poszerza katalog miejsc, w których można będzie się zaszczepić. Dołączają inne stacjonarne placówki medyczne, szpitale powiatowe (w każdym powiecie 1 szpital), punkty samo-



ządowe (w każdym powiecie 1 punkt), punkty drive thru, zakłady pracy (dla co najmniej 500 chętnych), apteki. Szczepienia będą się również odbywały w miejscach działalności samodzielnych ratowników medycznych i pielęgniarek.

Kto poda szczepionkę?

Kwalifikować do szczepień będą już nie tylko lekarze, ale również: stomatolodzy, felczerzy, pielęgniarki, położne, ratownicy

medyczni, diagności, farmaceuci, fizjoterapeuci, asystenci medyczni oraz studenci ostatniego roku studiów medycznych. Zmieni się też sam proces kwalifikacji do szczepienia przeciw COVID-19. Jego podstawą będzie teraz kwestionariusz wstępnego wywiadu, który wypełni sam pacjent. Jeśli oświadczy wszystko prawidłowo, zostanie dopuszczony do szczepienia. Jeżeli coś wzbudzi wątpli-

wości, osoba wykonująca szczepienie skonsultuje się z lekarzem. Obecnie szczepionkę podają lekarze, stomatolodzy, położne, pielęgniarki, ratownicy medyczni oraz felczerzy. Od kwietnia do tej grupy dołączą również diagności laboratoryjni, farmaceuci, fizjoterapeuci i studenci ostatniego roku studiów medycznych.

Piotr Bera

www.wroclaw.pl/wroclaw-sie-szczepi

Rewolucja jest kobietą – mural o walce

Na elewacji kamienicy przy ul. Legnickiej 64 można oglądać mural z kobietą postacią poświęcony walce naszych sąsiadów z Białorusi o wolność i niepodległość.

Mural ma przypominać o nagrodzie im. Sacharowa, którą w 2020 r. uhonorowano białoruską opozycję. To najwyższe wyróżnienie przyznawane przez Unię Europejską za działania na rzecz praw człowieka. Jest dowodem uznania dla osób, grup i organizacji, które wniosły wybitny wkład w obronę wolności myśli.

– To symbol, że Unia Europejska i Wrocław stoją murem za Białorusią – mówi Leszek Gaś, dyrektor Biura Parlamentu Europejskiego we Wrocławiu.

Autorką malowidła jest Anna Redko, artystka mieszkająca na Białorusi. Również wśród jego wykonawców były Białorusinki, które mieszkają w Polsce. O muralu powstają także dwa filmy.

Od początku protestów po ogłoszeniu wyników wyborów prezydenckich na Białorusi Wrocław solidaryzuje się z walczącymi o wolność. – Organizowane są akcje z przedstawicielami mniejszości białoruskiej mieszkającej we Wrocławiu, stadion kilkakrotnie świecił w barwach flagi wolnej Białorusi, a punkt Wromigrant prowadzi doradztwo w sprawach legalizacji pobytu i pracy – wylicza Sara Blejwas z UM Wrocławia. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej radni jednogłośnie przyjęli też rezolucję, w której sprzeciwili się sytuacji w Republice Białorusi.

Społeczność białoruska na Dolnym Śląsku liczy co najmniej 20 tys. osób. To głównie uchodźcy polityczni, imigranci zarobkowi i studenci.

Ewa Waplak



FOT. TOMASZ HOŁO

FOT. GRUPA MURAL

Nasza odporność w pandemii

W związku z pandemią temat szczepień zdominowały szczepienia na koronawirusa. Miasto w kampanii „Wrocław się szczepi” zachęca jednak też o to, aby kalendarz szczepień dzieci był regularnie uzupełniany, a dorośli dodatkowo uodparniali się szczepieniami zalecanymi. Fakty i mity na temat szczepień i filmy z wypowiedziami ekspertów znajdują się na portalu www.wroclaw.pl/zdrowie.



Otwarty japoński i botaniczny

Wrocławskie ogrody – japoński i botaniczny są już otwarte. Ogród Japoński czynny jest od 1 kwietnia do 31 października w godz. 9.00–19.00. Bilet normalny kosztuje 10 zł, a ulgowy 6 zł (w programie Nasz Wrocław odpowiednio taniej 8 i 4,5). Dostępne są również bilety rodzinne za 25 zł i na 10 wejść za 40 zł (w programie dla mieszkańców rodziny kosztuje 20 zł, a wielokrotny 40 zł). W ogrodzie może przebywać 100 osób naraz. Ogród botaniczny otwarto 5 kwietnia (czynny będzie do 31 października). Otwierany jest o 9.00, a zamykany w kwietniu i wrześniu o 19.00, od maja do sierpnia o 20.00, a w październiku o 18.00. Kasy zamykane są godzinę wcześniej. Bilety kosztują normalny 20 zł, a ulgowy 10 zł. Dostępne są także opcje rodzinne i sezonowe. Cennik znajduje się na stronie www.ogrodobotaniczny.wroclaw.pl, można tam także kupić bilety online. Zwiedzać można tylko teren otwarty, obiekty zamknięte wyłączono z użytku. W ogrodach obowiązują maski i zachowanie odstępów 2 m.

Do urzędu w soboty

W soboty 10 i 24 kwietnia 2021 roku – w godzinach od 8.00 do 13.00 COM I, przy ul. Zapolskiej 4 będzie czynne dla mieszkańców w zakresie rejestracji pojazdów, praw jazdy, spraw meldunkowych i dowodów osobistych.

COM Nowy Targ nie rejestruje pojazdów

Od 1 kwietnia br. do odwołania w Centrum Obsługi Mieszkańca II przy pl. Nowy Targ 1-8 nie będzie możliwe zarejestrowanie pojazdu.

COP Zapolskiej zamknięte

W związku z potwierdzonym przypadkiem zarażenia koronawirusem u jednego z pracowników Centrum Obsługi Podatnika przy ul. Zapolskiej 4, od 8 kwietnia (czwartek), stanowiska obsługi podatnika nr 16, 17 i 18 w sali nr 3 zostają zamknięte do odwołania.

Aktualności

Nie przegapcie wyników kwalifikacji do przedszkoli

Bliżej domu czy miejsca pracy? Składać czy jednak postawić na pomoc babci? Jak co roku można było wybrać trzy lokalizacje. Kto dostał się do wymarzonego przedszkola, a kto będzie musiał wziąć udział w drugiej turze będzie wiadomo 23 kwietnia od godz. 14.00.



FOT. AGATA ZIEBA

Największym zainteresowaniem cieszyły się przedszkola: Wrocławskie Skauty, ul. Radkowska (Gaj), P nr 56, ul. Wałbrzyska (Klecina) i P nr 71, ul. Kielczowska (na zdj.)

Wtedy wyniki kwalifikacji będzie można sprawdzić na liście w placówce I wyboru, na stronie internetowej tej placówki lub w systemie rekrutacyjnym. 31 marca zakończył się etap składania przez rodziców wniosków o przyjęcie dziecka do przedszkola lub oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej. Komisje rekrutacyjne je teraz sprawdzają.

Miejsc nie zabraknie

Za pośrednictwem systemu rekrutacyjnego w internecie złożono 6153 wnioski. A na rok szkolny 2021/2022 wystawiono łącznie w 173 przedszkolach gminnych i publicznych prowadzonych przez inne organy 7005 miejsc do rekrutacji.

Rzecz polega na tym, jak co roku, że każdy chciałby mieć przedszkole jak najbliżej domu lub pracy. Jeśli jednak to się nie uda, bo nie starczy punktów, zostaną miejsca położone dalej.

Nowości i ułatwienia

Duże ułatwienie w wyborze stanowić miała umieszczona w systemie rekrutacyjnym interaktywna mapa przedszkoli z możliwością wyszukiwania placówki najbliższej miejsca zamieszkania czy pracy. Skorzystano z niej 181 136 razy.

Nowością była możliwość złożenia w całości elektronicznie wniosków podpisanych profilem zaufanym. Skorzystało z niej łącznie 4245

osób, czyli aż 70 proc. biorących udział w rekrutacji.

Weryfikacja do 23.04

System rekrutacyjny został zamknięty 31 marca o godz. 15.00. Prace rozpoczęły komisje rekrutacyjne w przedszkolach. Przez kolejne dwa tygodnie będą weryfikowały i zatwierdzały złożone przez rodziców wnioski. 23 kwietnia od godz. 14.00 będzie można sprawdzić wyniki w placówce I wyboru lub w internecie. Listy dzieci zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych zostaną wywieszane w przedszkolu lub szkole podstawowej z oddziałami przedszkolnymi oraz umieszczone na stronie internetowej placówki i w systemie rekrutacyjnym.

Czas decyzji: 26 i 27.04

W dniach 26 i 27 kwietnia (w godzinach 8.00–15.00) rodzice, którzy będą chcieli skorzystać z innego przedszkola niż to, do którego dostało się ich dziecko, będą mogli złożyć rezygnację z miejsca.

Ostateczne wyniki pierwszej tury rekrutacji zostaną opublikowane 30 kwietnia do godz. 14.00. Podobnie jak z kwalifikacjami, lista dzieci przyjętych i nieprzyjętych do placówki będzie widoczna w systemie rekrutacyjnym, na stronie internetowej placówki, a także zostanie wywieszona w przedszkolu lub szkole podstawowej z oddziałami przedszkolnymi.

Kandydatom nieprzyjętym do przedszkola po pierwszym etapie rekrutacji gmina Wrocław proponuje miejsce w przedszkolu lub szkole podstawowej z oddziałami przedszkolnymi. Takie powiadomienia będą wysyłane listem tradycyjnym pod adresy rodziców do końca maja.

Druga tura: 14.06

Od 14 czerwca rozpocznie się II etap rekrutacji: uzupełniające postępowanie rekrutacyjne do placówek dysponujących wolnymi miejscami. Rekrutacja ta, podobnie jak etap pierwszy, odbędzie się z wykorzystaniem systemu elektronicznego.

Anna Aleksandrowicz



Uczniowie piją czystą kranówkę

Kolejne szkoły wyposażone zostaną w źródła wody z kranu. Wrocławscy urzędnicy ogłosili właśnie przetarg na dostawę i montaż 11 stacji wody pitnej.

Poidelka z wrocławską kranówką, jeszcze w tym roku, pojawią się w 11 szkołach. Z bezpłatnych źródeł korzystać będą mogli uczniowie:

- SP nr 20, ul. Kamińskiego
- SP nr 24, ul. Częstochowska
- SP nr 28, ul. Grecka
- SP nr 37, ul. Sarbinowska
- SP nr 64, ul. Wojszycka
- SP nr 68, ul. Szczęśliwa
- SP nr 99, ul. Głębczycka
- SP nr 109, ul. Inżynierska
- V LO, ul. Kuronia
- Zespołu Szkół nr 8, ul. Reja
- Zespołu Szkół Ekonomicz-

no-Ogólnokształcących, ul. Drukarska

Montaż poidelek ma zachęcić młodych wrocławian do regularnego picia wody, w tym kranówki, która – jak zapewniają pracownicy MPWiK, jest całkowicie bezpieczna dla zdrowia.

W ciągu roku laboratorium MPWiK bada ponad 10 tys. prób wody i wykonuje blisko 100 tys. analiz. Niezależnie od kontroli wewnętrznych, jakość wody badana jest także przez Państwową Inspekcję Sanitarną.

– Wrocławską kranówkę odpowiada najbardziej rygorystycznym polskim i europejskim normom dotyczącym jej jakości – podkre-

śla Martyna Bańcerk, rzeczniczka MPWiK we Wrocławiu. I zaznacza: – Dzięki picciu kranówki w szkołach, ograniczamy zużycie plastiku.

W ramach przetargu wykonawca ma także dla każdej szkoły przygotować bidony na wodę o pojemności 600 ml z atestem PZH (dla każdej placówki po 50 szt.) i matę antypoślizgową pod urządzenie – dla każdej placówki po 1 sztuce.

Tego typu źródła z wrocławską kranówką zainstalowane są już w 20 szkołach w mieście. Koszt montażu jednego poidelka to ok. 10 tys. zł.

Monika Dubec

Wrocław – za Warszawą – miastem dla rowerzystów

Serwis Centrum Rowerowe przeanalizował warunki dla rowerzystów w 9 największych miastach w Polsce i opublikował ranking „Top 9 rowerowych miast Polski”. W zestawieniu ogólnym Wrocław zajął II miejsce, przegrywając z Warszawą jedynie o dwa punkty.

System rowerów miejskich, długie trasy i nieustannie rozwijana sieć dróg to kilka z powodów, które sprawiają, że Wrocław stoi na podium polskich miast przyjaznych cyklistom. – Wysokie miejsce w rankingu cieszy i motywuje do dalszego działania – mówi Daniel Chojnacki, wrocławski oficer rowerowy. – Zestawienie pokazuje, że nie zatrzymujemy się i działamy, aby po Wrocławiu jeździło się wygodnie i bezpiecznie. Podczas planowania tras rowerowych staraliśmy się oddzielać ruch rowerowy od pieszego i samochodowego – tłumaczy.

Więcej dróg rowerowych

Niemal w każdy zakątek stolicy Dolnego Śląska można dotrzeć rowerem. Na 972 km dróg publicznych aż 37 proc., czyli 360 km, stanowią drogi przeznaczone dla jednośladów. To najlepszy

wynik wśród wszystkich przebadanych miast. Ponad połowa tras rowerowych we Wrocławiu to ciągi pieszo-rowerowe. Sieć dróg rowerowych jest nieustannie rozbudowywana. W 2020 roku powstało 24,5 km nowych odcinków. Miasto w 2019 roku przeznaczyło 0,27 proc. budżetu na rozbudowę tej infrastruktury. Aktywnie działające stowarzyszenia i duża liczba miłośników jazdy sprawiły, że aż 20 proc. wybranych projektów z budżetu obywatelskiego w 2020 roku stanowiły projekty rowerowe.

– Łączymy drogi rowerowe tak, aby rowerzyści mogli wygodnie i bezpiecznie dojechać w dowolnie wybrane przez siebie miejsce. W mieście dąży się do tego, aby siatka tras rowerowych nie była przerywana. Co roku powstają kolejne odcinki, które łączą drogi i tworzą spójną całość – dodaje Chojnacki.



Rowerowy Wrocław: 360 km ścieżek, 7660 stojaków, 12 stacji napraw, 12 działających stowarzyszeń

Wrocławski Rower Miejski na prowadzeniu

Rozbudowane ścieżki rowerowe we Wrocławiu sprawiły, że system rowerów publicznych świetnie funk-

cjonuje. To jedyne miasto w Polsce, w którym można wypożyczyć pojazdy przez cały rok. Są one gęsto rozlokowane – jedna stacja przypada na 1 km kwadratowy. W rankingu I miejsce zajęła Warszawa

(68), potem był Wrocław (66), Poznań (57), Bydgoszcz (54), Gdańsk i Lublin (po 52), Białystok (46), Kraków (43) i Łódź (26).

Joanna Leja

Wiosenne nasadzenia

750 drzew i 8 tys. krzewów planuje w najbliższym czasie posadzić we Wrocławiu Zarząd Zieleni Miejskiej. Rozpoczęły się nasadzenia w całym mieście.

Wrocławskie osiedla upiększą nowe drzewa, krzewy, pnącza oraz trawy ozdobne. Wśród nich znajdują się m.in.: klony, świerki, sosny, lipy i platany oraz laurowiśnie, bluszcze i hortensje.

– Wybór poszczególnych drzew czy krzewów nie jest przypadkowy. Dobierając gatunki do określonego miejsca, bierzemy pod uwagę kilka czynników, m.in.: charakter terenu, liczbę i rodzaj istniejącej już zieleni, a także panujące tam warunki dla rozwoju roślin – tłumaczy Marek Szempliński z Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu.

Główne prace nasadzeniowe zaplanowano na kwiecień. Już pod koniec marca jednak w kilku miejscach w centrum pojawiły się nowe bratki.

Więcej zieleni w różnych częściach miasta

Nowa zieleń posadzona zostanie głównie w parkach, na zieleńcach oraz przyulicznych terenach zielonych. Działania obejmą zarówno centrum, jak i peryferyjne rejonu Wrocławia.

– Duża część lokalizacji wiosennych nasadzeń związana jest z prowadzonymi i planowanymi w najbliższym czasie inwestycjami. Nowa zieleń z pewnością je uatrakcyjni – dodaje Marek Szempliński.

Wiosenne nasadzenia pochłoną z tegorocznego budżetu miasta ok. 850 tys. złotych. W tym koszcie zawiera się także niemal 260 drzew, które zostaną posadzone

w ramach najświeższej edycji akcji WROśnij we WROclaw.

Przykładowe lokalizacje wiosennych nasadzeń w 2021 r.:

- park Tołpy i E. Stein – klony, robinie, jesion, jodła – 9 szt.,
- park Szczytnicki – świerki, sosny, buki, dęby, daglezie i inne ciekawe gatunki – 35 szt.,
- park Bieńkowiński – lipy, wiśnie – 21 szt.,
- promenada Staromiejska – klony, platany, robinie – 11 szt.,
- Przyjaźni: klon polny – 8 szt.,
- Inżynierska: lipa szerokolistna – 17 szt.,
- rondo ul. Kowalska – grab pospolity odm. kolumnowa – 3 szt.,
- krzewy: sosna górską, śnieguliczka – 660 szt., trawy ozdobne: miskant chiński, rozplenica japońska – 220 szt.,
- zieleń przy ul. Stabłowickiej – klon zwyczajny – 17 szt.,
- Hala Stulecia: uzupełnienie zabytkowego szpaleru – lipa holenderska – 4 szt.,
- donice na Starym Mieście: drzewa – 4 szt., krzewy i pnącza: powojniki, laurowiśnie, bluszcz: 258 szt.

Czyściej nad Odrą

Kalendarzowa wiosna na dobre zagościła już we Wrocławiu. Coraz wyższa temperatura i dłuższe dni zachęcają do spacerów i pikników na przykład na nabrzeżach Odry. Dlatego Ekosystem ustawił w pobliżu wałów nowe zestawy pojemników do segregacji odpadów.

– Postawiliśmy łącznie 132 pojemniki, które czekają na spacerowiczów w 19 najchętniej odwiedzanych lokalizacjach – mówi Paweł Szołt, rzecznik Ekosystemu. – Postawiono pojemniki na trzy najczęściej wyrzucane w tych miejscach odpady: plastik, szkło i zmieszane. Pamiętajmy jednak, że jeśli takiego pojemnika w pobliżu nie ma, odpady możemy wyrzucić do pierwszego napotkanego kosza – dodaje Szołt.

Lokalizacje pojemników

Psie Pole

- wał „Karłowice” (od strony parku Jana Kasprzowicza) – 24 szt.
- wał „Osobowice” (na wysokości głównego wejścia na cmentarz) – 4 szt.
- wał „Osobowice” (ul. Osobowicka 89) – 4 szt.
- wał „Osobowice” (ul. Osobowicka 158) – 4 szt.
- wał „Toruńska” (grobla Karłowicka) – 16 szt.
- ul. Pasterska (przy m. Trzebnickim) – 4 szt.
- ul. Micheleta – 4 szt.

- ul. Sołtysowicka (przy m. Sołtysowickim) – 4 szt.

Śródmieście

- wał „zoo-Bartoszowice” (grobla Szczytnicko-Bartoszowicka) – 12 szt.
- wał „Zacisze” (okolice ul. Wojciecha z Brudzewa) – 4 szt.
- wał „Bujwida” (okolice ulic Sopockiej i Bujwida) – 4 szt.
- międzywale (w rejonie ul. Bujwida) – 16 szt.
- wał przy ul. Braci Gierymskich 151 – 4 szt.
- jaz Bartoszewicki – 4 szt.

Krzyki

- ul. Na Grobli – 8 szt.

Fabryczna

- wał „Kozanów” (przy ul. Celtyckiej) – 4 szt.
- wał „Kozanów” (przy ul. Ignuta 101) – 4 szt.
- grobla ul. Kozanowska/ul. Wejherowska – 4 szt.
- ul. Potokowa (za numerem 57) – 4 szt.

Bartosz Moch



Wiosenne nasadzenia bratków – na zdj. rondo na pl. Kościuszki

Komunikacja

Zaparkuj, kup kwiatka i jedź

Chcesz kupić kwiaty na pl. Solnym? Teraz możesz zaparkować tam samochód za darmo. Pamiętaj jednak – postój jest dozwolony do 10 minut. Wszystko dzięki nowemu oznakowaniu Flowers&Ride. Takie znaki zobaczysz przy wjeździe na pl. Solny od ul. Gepperta. Wydzielono tam dwa miejsca parkingowe przeznaczone dla klientów kwaciarni. To kolejne z wyznaczonych miejsc we Wrocławiu, które służy do krótkiego postoju. Tego rodzaju znaki ustawiane są w miejscach, gdzie nie można wyznaczyć stałego parkingu. Przykładem innych niestandardowych oznakowań są znaki Kiss&Ride (pocałuj i jedź). Zamontowane są m.in. przy: ul. Kazimierza Wielkiego w zatoce przy kinie Nowe Horyzonty, ul. Wróblewskiego obok wejścia do zoo, ul. Piłsudskiego przed Teatrem Muzycznym Capitol, ul. Purkyniego obok hotelu, ul. Suchej przed wyjściem z dworca PKP, a także na terenie lotniska przed wejściem na halę odlotów. Postój w tych miejscach dozwolony jest do 5 minut.

Pełczyńska: ruch wznowiony

Pod koniec marca zakończono prace przy przebudowie drogi wojewódzkiej nr 342 w ciągu ul. Pełczyńskiej. Na swoje stałe trasy wróciły autobusy linii 105, 108, 111, 143 i 246, z których korzystają w dużej mierze mieszkańcy Lipy Piotrowskiej.

Ul. Pełczyńską przebudowano na odcinku ponad 1,7 km od ul. Kominiarskiej (łącznie ze skrzyżowaniem) do ul. Nowaka-Jeziorańskiego – rondo Kielara. Przebudowa dotyczyła także skrzyżowania z ul. Kominiarską, Kaczeńcówą, Podbiałową, Ostową i Ćwiczebną.

Położono nowe chodniki o łącznej długości 2020 m, zbudowano ścieżki rowerowe (1850 m), postawiono 7 wiat przystankowych z pełnym wyposażeniem (słupki przystankowe, ławki, kosze) i postawiono 103 nowe latarnie. Ponadto zasadzono 70 drzew (dęby szypułkowe i lipy drobnolistne), 5 tys. krzewów, posiano 16 tys. mkw. trawników. Przebudowano sieci podziemne. Łączny koszt inwestycji to 76 mln zł. Wcześniej oddano do użytku fragment przebudowanej ul. Obornickiej. Prace trwają jeszcze przy ul. Pęgowskiej i ul. Zajączkowskiej.

Koniec remontu Długiej, wracają autobusy

Blisko dwa lata trwały prace na ulicy Długiej w związku z budową trasy tramwajowej na Popowice. W sobotę, 10 kwietnia, autobusy komunikacji miejskiej siedmiu linii wracają na swoje stałe trasy. Samochody pojadą w obu kierunkach.

Zakończyła się budowa pierwszego odcinka tramwaju na Popowice. Odnowienie blisko 850-metrowego fragmentu ul. Długiej od wysokości ul. Młodych Techników do terenów Politechniki Wrocławskiej stał się faktem.

10 kwietnia planowane jest otwarcie skrzyżowania ul. Długiej i Poznańskiej. To oznacza zmiany tras linii autobusowych C, 103, 104, 122, 127, 128 i kursów nocnych linii 245, które powrócą na swoje stałe trasy przejazdu. Pasażerowie autobusów tych linii będą korzystać z nowych przystanków zlokalizowanych tuż przy samym skrzyżowaniu. Z perspektywy pasażera MPK to największa zmiana. Ponadto przystanek „Długa” na wysokości marketu OBI dla autobusów linii C będzie „na życzenie”.

Nowa jezdnia, chodniki i ścieżki rowerowe

Dwa lata temu ul. Długą zamknięto dla ruchu, a Starogroblową zwężono do jednego pasa w każdej stronę. Wytoczono objazd ul. Starograniczną. Kierowcy jadąc od ul. Wejherowskiej w kierunku ul. Dmowskiego skręcali tuż przed przebudowanym wiaduktem kolejowym.

Przed remontem wiadukt był wąskim gardłem (18,7 m) i uniemożli-



- ul. Długa – jezdnia wschodnia 594,71 m, jezdnia zachodnia 589,43 m
- ul. Poznańska – 44,76 m
- ul. Gnieźnieńska – wschodnia 72 m, zachodnia 64,91 m
- sięgacz ul. Długiej – 91,32 m
- droga wewnętrzna Politechniki – 67,21 m

liwiało położenie torowiska tramwajowego. Teraz ma 47 m długości i po dwa pasy jezdni w stronę centrum i Kozanowa. Zbudowano również torowisko.

Łącznie podczas pierwszego etapu inwestycji położono 1134 m bieżącego toru pojedynczego i postawiono 41 słupów trakcyjnych, a także 92 słupy oświetleniowe. Zbudowano też 1,12 km dróg dla rowerów, 8 przejazdów rowerowych, 10 przejść dla pieszych i cztery nowe przy-

stanki komunikacji miejskiej plus 8 nowych sygnalizacji świetlnych. Z kolei kierowcy będą korzystać z ponad 1 km nowej jezdni.

Kabel po kablu

Pracownicy spółki Wrocławskie Inwestycje podkreślają, że największym wyzwaniem była jednak przebudowa podziemnej sieci energetycznej. Położono dokładnie 46,07 km kabli średniego napięcia i 4,11 km kabli niskiego napięcia.

– W tym miejscu ulokowany jest główny punkt zasilania energetycznego miasta. Musieliśmy przenieść kilkadziesiąt kilometrów kabli niskiego i średniego napięcia. To trwało wiele miesięcy. Nie można było jednocześnie przebudować kilkadziesiąt kilometrów kabli jednego dnia, bo wtedy wiele ulic nie miałoby prądu. Tauron zgodził się na określone wyłączenia i robiliśmy to kabel po kablu – podkreślał miesiąc wcześniej Krzysztof Świercz. – Zdaniem wielu doświadczonych pracowników, to jedno z trudniejszych zadań związanych z siecią podziemną, być może najtrudniejsze we Wrocławiu od czasów II wojny światowej.

Pod ziemią przebudowano też 721,39 m kanału ogólnospławnego. Nowy wodociąg ma 1100 m długości.

Wykonawca pierwszego etapu Budimex Budownictwo zasadził również 5 klonów oraz tysiące sztuk krzewów: Pęcherznicę kalinistną (150 szt.), śnieguliczkę (1497 szt.), tawułę japońską (3387 szt.), berberysa thunberga (1086 szt.), rokitnika pospolitego (403 szt.).

Całkowity koszt budowy tramwaju na Popowice to 222,7 mln zł, z czego 75,7 mln zł to dofinansowanie z Unii Europejskiej. Zakończenie budowy planowane jest na 2022 r.

Piotr Bera

Skoda z klimą, Moderusy z Grunwaldzkim

Nowości dla pasażerów MPK. Podróżni wkrótce wsiądą do klimatyzowanego tramwaju Skoda 16T, który wrócił po remoncie do Wrocławia. A w tramwajach Moderus Gamma pojawi się tapicerka z motywem mostu Grunwaldzkiego.

– To, co tutaj widać, nie wymaga komentarza. To jest zmiana designu, poszycia, nowy pantograf, okna, wymiana układu elektroenergetycznego, napędu sterowania z oprogramowaniem, wiązkami i okablowaniem wewnętrznym wozu – wylicza prezes firmy SAATZ Jarosław Lazurko, przedstawiając wyremontowany tramwaj.

Po pół miliona, a jak nowe

Firma SAATZ z Grudziądza odpowiedzialna jest za remont 17 tramwajów marki Skoda 16T, które przejechały po 0,5 mln km każdy. MPK zapowiada, że średnio co dwa miesiące do Wrocławia przyjeżdżać będą dwa wyremontowane tramwaje. Wszystkie skody 16T wrócą do stolicy Dolnego Śląska do końca maja 2022 r. Koszt remontu jednego tramwaju wynosi 3,8 mln zł brutto.

– Tramwaje nie tylko wracają do pełnej formy, jaką gwarantował producent, ale mają też coś więcej.

W pełni niska podłoga już była, ale teraz dochodzi klimatyzacja – tłumaczy Krzysztof Balawejder, prezes MPK.

Skody po remoncie mają m.in. zmodernizowany układ napędowy zapewniający mniejszą awaryjność. Ponadto, wyremontowano układ hamulcowy, zamontowano LED-owe oświetlenie wewnątrz i na zewnątrz tramwaju, odświeżono wózki napędowe. MPK zapewnia, że tramwaje mają teraz lepszą informację pasażerską dla osób z niepełnosprawnościami. Są to tablice kierunkowe lepiej widoczne dla osób z dysfunkcją wzroku, lampki przy poręczach pomagające osobom niedowidzącym w dostaniu się do drzwi, miejsca na podłodze zarezerwowane dla osób na wózkach.

Most Grunwaldzki w MPK

Wrocławianie zdecydowali, jaki wzór pojawi się na tapicerce 21 nowych Moderusów Gamma, które



Tramwaj Skoda 16T po remoncie wygląda na zupełnie nowy wóz

dodatkowo kupi MPK. Pierwsze składy mają trafić do Wrocławia do połowy 2024 r. Wszystkie z motywem mostu Grunwaldzkiego na tapicerce na siedzeniach.

MPK Wrocław razem z redakcją wroclaw.pl przeprowadziły inter-

netowe głosowanie nad wyborem motywu. Najwięcej głosów otrzymał most Grunwaldzki (1201), następnie Hala Stulecia i Iglica (1020), „W” (1011) i brama zoo (248).

Piotr Bera

Wrocław Rozmawia

Jak urządzić ruch na mostach Osobowickich?

Poznaj cztery warianty i weź udział w konsultacjach

Mosty Osobowickie to jeden z bardziej newralgicznych punktów w ruchu ulicznym Wrocławia. Korzysta z nich większość północnych osiedli. Obydwa mosty: Północny i Południowy wymagają już remontu. W ocenie projektantów, da się zmodernizować je na parę sposobów. Który z nich jest najlepszy? W tej sprawie może wypowiedzieć się każdy wrocławianin.



FOT. TOMASZ HOŁOD

Most Osobowicki – jednoprzęsłową część północną i 8-przęsłową część południową – wybudowano podczas przebudowy rzeczno systemu komunikacyjnego miasta

Kamienno-ceglane mosty nad Odrą wybudowano w latach 1895–1897. Inwestycja powiązana była z budową nowego Kanału Miejskiego i położonego nieopodal portu. Ich łączna długość to ponad 260 m. Dłuższy most Osobowicki północny (242,5 m) przerzucony został nad Odrą. Krótszy most południowy (21,5 m) wybudowano nad Kanałem Miejskim. Przez pewien czas mostami – obok tramwajów – jeździła także kolej wąskotorowa do Trzebnicy.

Ważne dla wszystkich form transportu

Mosty Osobowickie łączą Śródmieście i centrum z osiedlami położonymi po północnej stronie rzeki. Razem z ulicami Reymonta i Pomorską tworzą ciąg komunikacyjny wprowadzający do centrum od strony północnej. Dlatego też są ważne z punktu widzenia wszystkich użytkowników: kierowców, pasażerów komunikacji zbiorowej, pieszych i rowerzystów. – Przez mosty prowadzi główny korytarz tramwajowy w kierunku północnych osiedli mieszkaniowych i w kierunku Osobowic – przypomina Monika Kozłowska-Święconek, dyrektor Biura Zrównoważonej Mobilności w Urzędzie Miejskim Wrocławia. Teraz jeżdżą tamtędy regularnie tramwaje linii 15, 70 i 74 i autobusy linii 14,2 i K. Mosty Osobowickie są także ważne dla pieszych i rowerzystów, a wraz z mostami Warszawskimi tworzą popularną pętlę rekreacyjną – podkreśla.

Historyczne przeprawy mają swoje ograniczenia

Pole możliwego manewru dla projektantów wyznaczają prze-

krój mostów (szerokość całkowita około 16 m) i ich zabytkowa konstrukcja. Dodatkowo mierzą się oni z zadaniem schowania rur ciepłowniczych, które obecnie zakrywają architekturę mostu.



Bartosz Nowak ze spółki miejskiej Wrocławskie Inwestycje przekonuje, że we Wrocławiu funkcjonujemy w historycznie ukształtowanej przestrzeni i musimy w nią wpisać wszystkie funkcje dobrze skomu-

nikowanego miasta. Czyli znaleźć wspólnie odpowiedni wariant projektu dla późniejszego remontu. – Mosty muszą zachować dawny historyczny charakter, odzyskując swój blask – twierdzi. – Jest to trudne zadanie dla projektanta i będzie także w przyszłości skomplikowane inżyniersko, ale możliwe do wykonania – uważa.

Cztery robocze koncepcje

■ **Wariant nr 1** – nie zmieniamy krawędzi jezdni. Przepustowość mostów pozostaje taka, jaka jest, tramwaj i samochód osobowy mogą poruszać się obok siebie. Pasy ruchu dla samochodów są węższe niż wymagane przepisami 3 m. Piesi poruszają się po chodniku, a rowerzyści po jezdni na zasadach ogólnych ruchu. Rury ciepłownicze nadal z boku mostu (nie da się ich ukryć w tym wariantcie).

■ **Wariant nr 2** – zwężenie jezdni z jednej strony. W stronę do centrum tramwaj i samochód osobowy mogą poruszać się obok siebie. Pas ruchu dla samochodów w tym kierunku jest taki, jak wymagany przepisami. W stronę Osobowic, tramwaj i auto jadą wspólnym pasem. Między chodnikiem a pasem ruchu w stronę Osobowic powstanie wydzielona dwukierunkowa droga rowerowa. Ukryte pod nią rury znikną z elewacji mostu.

■ **Wariant nr 3** – z szeroką jezdnią. Zarówno w jednym, jak i w drugim kierunku ruchu odbywa się szerokim pasem (po 4,22 m w każdą stronę).auta i tramwaje poruszają się po wspólnych pasach ruchu. Ścieżki rowerowe znajdują się przy krawędzi jezdni i są wydzielone. Brak możliwości ukrycia rur sieci ciepłej.

■ **Wariant nr 4** – pasy ruchu, wspólne dla samochodów i tramwajów o normatywnej szerokości. Piesi po chodniku, a rowerzyści po wydzielonym z niego pasie. Możliwość ukrycia rur ciepłowniczych w konstrukcji mostu.

A co by było, gdyby – nr 5

Obecny przekrój mostu można by teoretycznie zwiększyć, gdyby móc dobudować do niego z którejś ze stron kładkę pieszą lub pieszo-rowerową. W takim wariantcie, można by zachować obecne warunki ruchu samochodowego i tramwajowego, a zorganizować oddzielne pasy chodników i dróg rowerowych. Wadami tego pomysłu są jednakże znacznie wyższe koszty, dłuższy czas realizacji i – przede wszystkim – duża ingerencja w zabytek.

Jak rozmawiamy?

Zapoznaj się ze szczegółami na stronie Wrocław Rozmawia i weź udział w konsultacjach społecznych. Opinie mieszkańców zbierane są do 5 maja poprzez e-formularz na stronie konsultacji www.wroclaw.pl/rozmawia.

E-spotkanie konsultacyjne:
15.04.2021 (czwartek), godz. **17.30**.
 Szczegóły również na stronie internetowej. Punkt konsultacyjny z zachowaniem reżimu sanitarnego: **17.04.2021** (sobota), godz. **10.00 – 13.00**, błękitny namiot na wale między mostami Osobowickimi, ul. Pasterska.

Maciej Wołodko



Most Osobowicki Płn. (ok. 1898), fot. Eduarda von Deldena, zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej

www.wroclaw.pl/rozmawia

Dla mieszkańca**Rozliczaj PIT
we Wrocławiu****NASZ
WROCŁAW****Nowy plac zabaw, wiata przystankowa, droga?
Tak, twój podatek buduje Wrocław**

Już tylko do końca kwietnia mamy czas, aby rozliczyć PIT. Warto to zrobić, wpisując wrocławski adres zamieszkania. Wtedy jest wielka szansa, że w twojej okolicy powstaną nowe miejsca do wypoczynku i zostanie wyremontowana droga. Zobacz, jaki wpływ mają twoje podatki na rozwój miasta.

Czy wiedziałeś, że roczny podatek dochodowy PIT nie trafia w całości do Skarbu Państwa? Aż 48 proc. podatku zasila budżet miasta, w którym składamy deklarację. Pieniądze te przeznaczone są później na transport publiczny, edukację czy utrzymanie zieleni. Aby rozliczyć się we Wrocławiu, wystarczy w zeznaniu podatkowym skorygować miejsce zamieszkania, wpisując swój wrocławski adres (nie musi to być meldunek). W czasie epidemii ma to jeszcze większe znaczenie – nic nas to nie kosztuje, a dla Wrocławia to duży zastrzyk finansowy.

– Dochody z PIT są dla miasta niezmiernie ważne – zaznacza Jakub Mazur, wiceprezydent Wrocławia. – To 28 procent wszyst-

Dzięki rozliczeniu jednego mieszkańca do miejskiego budżetu trafia blisko 3200 zł – tłumaczy.

Rozlicz PIT we Wrocławiu

Na rozliczenie się z fiskusem mamy czas do 30 kwietnia 2021 r. Możemy to zrobić online na platformie Twój e-PIT, w Urzędzie Skarbowym właściwym dla miejsca zamieszkania i wysyłając zeznanie pocztą.

W ubiegłym roku z PIT do miejskiej kasy wpłynęło 1,47 mld zł, to 28 proc. całego budżetu Wrocławia. Z tych pieniędzy budowane są nowe lub naprawiane już istniejące drogi, finansowane są projekty wybrane w budżecie obywatelskim i sadzona jest zieleń – to nasze wspólne inwestycje, choć nie zawsze mamy tego świadomość.

3200 zł**BUDŻET MIASTA**

ławki. A każdy kolejny podatnik to nowe inwestycje.

Jeśli PIT z wrocławskim adresem rozliczy 10 osób więcej, będzie

powstanie nowej siłowni plenerowej, a 130 nowych podatników – nowego placu zabaw. Jeśli pójdziemy w tysiące, wybudujemy nowy skwer, przedszkole, a nawet aquapark.

– Łączny ubytek dochodów miasta w 2020 r. z powodu epidemii wyniósł 156 mln zł – podaje Marcin Urban, skarbnik Wrocławia. – Tylko z samego PIT-u to 43 mln zł. Duże ubytki zanotowaliśmy także przy okazji sprzedaży biletów MPK czy we wpływach ze sprzedaży mienia. Dodatkowo, łączna pomoc miasta dla mieszkańców, służb, oświaty czy szpitali to kolejne 100 mln zł. To zarówno bieżące wydatki i rezerwy w budżecie, jak i zwolnienia oraz ulgi dla przedsiębiorców – wyjaśnia.

W 2019 r. we Wrocławiu było 464 tys. czynnych podatników. Tylko w ciągu pięciu lat przybyło 106 tys. osób rozliczających PIT we Wro-

Kto płaci, ten zyskuje

Każdy, kto płaci podatki w stolicy Dolnego Śląska, może uczestniczyć w programie Nasz Wro-



1,47 mld zł
wpływy Wrocławia
z PIT za 2019 r.

Co z tego mam?

Jak podaje wiceprezydent Jakub Mazur, rozliczenie jednego mieszkańca we Wrocławiu to 3200 zł. Za tę kwotę miasto może przez miesiąc utrzymywać trzech uczniów szkoły podstawowej, posadzić i przez 3 lata pielęgnować drzewo czy kupić i zamontować 3



można np. wybudować nową wiatę przystankową. 50 osób więcej to



czaw. Dzięki niemu przez cały rok można korzystać ze zniżek do wrocławskich atrakcji i instytucji oraz raz w roku skorzystać z darmowych wejść m.in. do zoo, Hydropolis czy aquaparku. To także tańsze bilety okresowe MPK. Warto ściągnąć aplikację lub wejść na stronę www.wroclaw.pl/nasz-wroclaw i się zarejestrować. Rocznie wrocławski podatnik dzięki programowi Nasz Wrocław może zaoszczędzić ponad 630 zł.

Po co to wszystko?

Wsparcie miasta jest niezwykle ważne szczególnie w obliczu niższych dochodów Wrocławia i wydatków związanych z epidemią koronawirusa.



czawiu. To dobry wynik i finansowe wsparcie dla miasta. Coraz więcej osób wie, że może przyczynić się do zmian w swojej okolicy i rozwoju miejsca, w którym żyje.

Wraz z końcem kwietnia zeznania podatkowe zostaną automatycznie zaakceptowane w serwisie Twój e-PIT, jeśli wcześniej nie złożono ich samodzielnie. Warto zajrzeć do swojej deklaracji i sprawdzić, czy wszystkie dane są poprawne, a przy okazji zaktualizować adres i wskazać organizację pożytku publicznego, na którą przekażemy 1 proc. podatku.

Redakcja

www.wroclaw.pl/pit

kich dochodów Wrocławia, łącznie prawie 1,5 miliarda złotych. Każdy z nas może przyczynić się do wsparcia miasta, w którym mieszkamy i z którego usług korzystamy.

1,47 mld zł to
4 takie inwestycje, jak TAT na Nowy Dwór
lub
6 nowych tras takich, jak Aleja Wielkiej Wsypy
lub
150 nowych tramwajów



Dla mieszkańca

Egzotyczna drużyna musi być w dobrych rękach

Te zwierzęta potrzebują szczególnych warunków do życia. Temperatura, wilgotność powietrza i rodzaj światła muszą być dopasowane do potrzeb konkretnego gatunku. W końcu ich naturalne środowisko jest egzotyczne, więc taki też dom trzeba im zapewnić.

Boa dusiciel, gekony, kameleony, żółw stepowy, a także prawie wszystkie gatunki papug – to tylko niektóre przykłady egzotycznych zwierząt, które znajdują się na liście gatunków objętych konwencją waszyngtońską (CITES). Kupując je, zawsze trzeba prosić o zaświadczenie o legalnym ich pochodzeniu. To potem jest niezbędne przy rejestracji w urzędzie.

Nie zadawajmy im cierpienia

Te niezwykle okazy, które są zagrożone wyginięciem, potrzebują specjalnej opieki i podejścia. Nie możemy ich sobie tak po prostu trzymać w domu. To niebezpieczne zarówno dla nich, jak i dla nas. Czasem zapewnienie dzikiemu zwierzęciu odpowiednich warunków w domu jest po prostu niemożliwe. A źle utrzymywane zwierzęta cierpią – fizycznie i psychicznie. – Niebezpieczne mogą być tylko wtedy, gdy człowiek będzie zachowywał się wobec nich gwałtownie – tłumaczy wrocławianin Andrzej Piróg, prezes firmy ZOO TEAM.

W terrarystyce od 2004 roku, organizator wielu wystaw ze zwierzętami egzotycznymi, niestrudzony pogromca mitów i fobii związanych ze zwierzętami.

Pasjonat egzotyki

Przygoda Andrzeja Piroga z egzotycznymi zwierzętami zaczęła się 15 lat temu. Wtedy od znajomych z pracy dostał dość nietypowy

prezent na imieniny – pająka, a dokładnie ptasznika kędzierzawego. Od tego czasu powiększyło się grono jego pupili – teraz ma ich już 200. Wśród nich jaszczurki, żółwie, różnego rodzaju pająki, ponad 30 węży, a wśród nich... anakonda, która waży 15 kg.

6 lat temu nasz bohater założył ZOO Team we Wrocławiu, ale aktualnie z całą egzotyczną drużyną przeniósł się czasowo do Poznania. – Jak widać, posiadanie zwierząt wymaga różnych poświęceń. We Wrocławiu dla wielu osób ZOO Team było ulubionym miejscem, dlatego też na pewno wrócimy z wystawą, szkoleniami i różnego rodzaju akcjami edukacyjnymi – mówi Andrzej Piróg.

Bo ZOO Team to miejsce, gdzie nie tylko można spotkać ciekawe okazy zwierząt, których część można dotykać i robić sobie z nimi zdjęcia, ale również centrum edukacyjne. Ekspersi z ZOO Team prowadzą interaktywne zajęcia dla szkół i osób indywidualnych na temat zwierząt egzotycznych.

Chrońmy zagrożone gatunki

Konwencja waszyngtońska reguluje przemieszczanie przez granice państwowe ponad 34 tys. gatunków, w tym ponad 5 tys. gatunków zwierząt. Jej celem jest ochrona dziko występujących populacji zwierząt i roślin, gatunków zagrożonych wyginięciem, m.in. poprzez kontrolę,

monitoring i ograniczanie międzynarodowego handlu nimi i wytworzoneymi z nich produktami. Próba wprowadzenia do obrotu

zwierząt o nieudokumentowanym pochodzeniu, jak również umyślne niezgłoszenie posiadanych zwierząt egzotycznych jest przestępstwem. Grozi za to kara grzywny albo areszt.

Pamiętajmy więc, że jeśli chcemy hodować w domu egzotyczne zwierzę, to jeśli jest ono na liście gatunków zagrożonych wyginięciem i objęte jest konwencją waszyngtońską, to mamy obowiązek je zarejestrować w urzędzie. Szczegóły w artykule poniżej.

Paulina Czarnota



Anakonda na Andrzeju Pirogu jest wyjątkowym okazem w ZOO Team, pochodzi ze schroniska w Lublinie, do którego została wcześniej oddana

Zarejestruj swojego zwierzątko w urzędzie

Sprawieś sobie pytona królewskiego ze sklepu zoologicznego albo kupieś papugę bądź żółwia na targu? Czym prędzej weź potrzebne dokumenty i idź zarejestrować pupila do Urzędu Miejskiego. Obowiązek ten został stworzony po to, by zapobiegać nielegalnemu obrotowi rzadkimi gatunkami zwierząt. Podlegają mu wszyscy, którzy hodują w domach zwierzęta objęte konwencją waszyngtońską CITES z 1973 roku.

Nigdy nie kupuj zwierzęcia tylko dlatego, że jest ładne, słodkie lub możesz zaszpanować nim w swoim towarzystwie. Dowiedz się jak najwięcej o jego gustach żywieniowych, zwyczajach i środowisku.

Zainteresuj się również tym, czy znajduje się na liście CITES. Nie powinieneś sprawić sobie zwierzęcia, jeśli nie ma ono dokumentów, że zostało odłowione legalnie albo że pochodzi z legalnej hodowli.

W ostatnich latach do najliczniej wpisywanych do rejestru zwierząt we Wrocławiu należą gady, a prym wśród nich wiedzie pyton królewski. W 2020 r. do rejestru dodano 52 okazy tego gatunku, a w 2021 – już 26 osobników. Wrocławianie lubią też żółwie stepowe, gekony i dusicieli boa.

Zasady rejestracji

Obowiązek zgłoszenia do rejestru lub wykreślenia z niego powstaje z dniem nabycia lub zbycia, przy-

wozu do kraju lub wywozu za granicę państwa, wejścia w posiadanie zwierzęcia, jego utraty lub śmierci. Wniosek o wpis lub wykreślenie z rejestru powinien być złożony w ciągu 14 dni od dnia powstania obowiązku.

Zgłoszenie dokonujemy na piśmie do starosty, właściwego ze względu na miejsce przetrzymywania zwierząt lub prowadzenia ich hodowli. Na terenie Wrocławia funkcję tę pełni Prezydent Wrocławia. Kompetencje do prowadzenia

rejestru zwierząt (na podstawie upoważnienia prezydenta) ma Wydział Środowiska i Rolnictwa UM Wrocławia.

Jakie dokumenty?

Wniosek o wpis do rejestru wraz z załącznikami należy złożyć w Urzędzie Miejskim Wrocławia (ul. Hubska 8-16, I piętro, pok. 127, tel. 71 799 67 00, e-mail: wsr@um.wroc.pl). Wymagane załączniki to dokumenty legalności i dowód wniesienia opłaty 26 zł za wpis do

rejestru zwierząt. Dokumentem legalności może być zezwolenie na import zwierzęcia do kraju albo na schwytanie zwierzęcia w jego środowisku. Może też być dokument wydany przez powiatowego lekarza weterynarii, który potwierdza urodzenie zwierzęcia w hodowli lub jeszcze inny dokument stwierdzający legalność pochodzenia pupila.

Paulina Czarnota

i.wroclaw.pl/egzotyczne

Spisz się przez internet i

1 kwietnia rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Każdy mieszkaniec naszego kraju ma obowiązek podania informacji na swój temat. Zebrane dane będą przez najbliższe 10 lat podstawą wiedzy statystycznej o Polsce i Polakach.

Powszechne spisy ludności przeprowadzane są raz na 10 lat, ostatni miał miejsce w roku 2011. Podczas spisu państwo, zadając obywatelom pytania, diagnozuje: „ilu nas jest”, „kim jesteśmy” i „jak żyjemy”. Udział w spisie jest obowiązkowy dla wszystkich mieszkańców Polski. Odmowa wiąże się z możliwością nałożenia grzywny do 5 tys. zł.

Kogo obejmuje?

Do spisu powinni przystąpić wszyscy mieszkańcy Polski (zameldowani lub mieszkający tu na stałe lub czasowo), także cudzoziemcy będący w Polsce na stałe lub czasowo (bez względu na to, czy są zameldowani, czy nie). Spisowi podlegają też Polacy przebywający za granicą (bez względu na czas, jaki tam przebywają), którzy nie wymeldowali się z pobytu stałego w Polsce, oraz osoby bezdomne – obywatele polscy i cudzoziemcy.

Czy wiesz, że...

W starożytnym Rzymie co 5 lat odbywały się spisy ludności dla celów podatkowych i militarnych, tzw. cenzusy przeprowadzali specjaliści urzędnicy – cenzorzy.

Jak się spisać?

W związku z sytuacją epidemiczną spisu należy dokonać samemu przez internet. To tak zwany „samospis” – i to pierwszy w historii polskiej statystyki publicznej obowiązkowy samospis internetowy. Od 1 kwietnia na stronie spis.gov.pl działa formularz z pytaniami. Dotyczą one m.in. miejsca zamieszkania, liczby domowników, wielkości naszego lokum, rodzaju ogrzewania, obywatelstwa, stanu cywilnego, wykształcenia, wyznania czy zawodu.

Formularz jest prosty w obsłudze. Pytania zostały skonstruowane w przystępny sposób, a przy każdym zamieszczono ikonkę, pod którą kryją się dodatkowe wyjaśnienia. Zestaw pytań i ich liczba są inne dla każdego opowiadającego, bo każdy ma inną sytuację – mieszka sam, nie ma dzieci. Na podstawie odpowiedzi system kieruje do kolejnych pytań lub je pomija. Jeśli ktoś będzie miał problem z wypełnieniem formularza, może zasięgnąć porady na infolinii pod numerem 22 279 99 99.

Jeśli z jakiegoś ważnego powodu nie mamy możliwości samodzielnie spisania się, możemy zrobić to, dzwoniąc na infolinię. Po upływie czasu na samospis, do osób, które go nie wykonały, będą także dzwoniли rachmistrzowie. W takiej sytuacji pomocą służy także Gminne

Biuro Spisowe, które ma do dyspozycji dwa stanowiska komputerowe, gdzie można samodzielnie odpowiedzieć na pytania. Biuro mieści się na IV piętrze w Urzędzie Miejskim Wrocławia przy placu Nowy Targ 1-8 (jest dostępna winda). Zarezerwować termin wizyty można pod numerem 71 777 75 93.



Agnieszka Koczapska

Gminne Biuro Spisowe we Wrocławiu

– Ankieta jest intuicyjna i tak skonstruowana, że pytania są ze sobą powiązane i jedne wynikają z drugich. Jeśli ktoś oznaczy np. że mieszka sam, nie będzie miał już pytań o domowników. W związku

z obecną sytuacją, zachęcamy, aby każdy, kto może, dokonał samospisu. Dodażymy jednak wszelkich starań, aby osoby, które przyjdą do naszego Biura, spisały się na miejscu. Dwoch pracowników pomoże we wszystkich sprawach technicznych. Dla zapewnienia reżimu sanitarnego wprowadzone zostaną zapisy na konkretne terminy tak, aby każdy czuł się bezpiecznie. Udostępniliśmy numer telefonu, pod którym będzie można dokonać rezerwacji. Myślimy również o osobach ze szczególnymi potrzebami, które będziemy wspierać w samospisie.

Co się dzieje z danymi?

Wszystkie dane osobowe przetwarzane w czasie spisu są poufne. Jak informuje Główny Urząd Statystyczny, dane osobowe od momentu ich zebrania stają się danymi statystycznymi i objęte są tajemnicą staty-

styczną, która ma charakter absolutny, jest wieczysta, obejmuje wszystkie dane i nie przewiduje żadnych wyjątków dających możliwość jej uchylenia. Osoby wykonujące prace spisowe są obowiązane do jej przestrzegania.



GUS

Na
Lu

1 kwietnia – 30

WAŻNE:

Spis jest obowiązkowy dla w
Dotyczy rów
Wszystkie dane przetwarzane w
Zebrane dane będą przez najbliższe 10

Jak się



przez internet na
www.spis.gov.pl
1.04 – 30.09



telefon
pod nu
22 279
4.05 –

www.spis.gov.pl

Spis realizowany jest przez Główny Urząd Statystyczny, na podstawie Ustawy z o

Loteria promocyjna NSP 2021

Wraz z rozpoczęciem Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 1 kwietnia na stronie loteria.spis.gov.pl rusza także loteria. Udział w niej wziąć mogą osoby pełnoletnie, które spiszają się w interaktywnej aplikacji na stronie spis.gov.pl.

Dane pozyskane podczas spisu mogą być wykorzystywane wyłącznie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych. Udostępnianie lub wykorzystywanie danych uzyskanych w spisach dla innych celów jest zabronione. Kwestie udostępniania lub wykorzystywania danych są uregulowane inaczej niż w RODO, a mianowicie osoby, które udzieliły informa-

cji w spisie, nie mają dostępu do danych osobowych, nie mogą ich poprawiać, ograniczyć lub zakazać ich przetwarzania.

Dlaczego to takie ważne?

Spisy stanowią bezcenne źródło informacji o tym, jacy jesteśmy, jak żyjemy i co zmieniło

wygraj toyotę na loterii

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

września 2021

wszystkich mieszkańców Polski.

niez migrantów.

w ramach prac spisowych są poufne.

lat podstawą wiedzy statystycznej o Polsce.

spisać

nicznie
merem
99 99

31.08



w wyjątkowych
przypadkach
u rachmistrza

4.05 – 30.09

Ogólnopolska infolinia **22 279 99 99**

dnia 9.08.2019 r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.

Wygrać można karty pucharowe o wartości 500 zł i 1000 zł
oraz 16 samochodów Toyota Yaris.

Liczba nagród we wszystkich losowaniach została podzielona równo
na 16 województw. Odbędzie się 7 losowań (7 i 21 maja, 8 i 18 czerwca,
2 i 9 lipca oraz losowanie nagród głównych 14 lipca), które będą trans-
mitowane poprzez stronę internetową loterii oraz w mediach społecz-
nościowych GUS.

Dla obcokrajowców i mniejszości

Obowiązek wypełnienia formularza spisowe-
go mają także mieszkający w Polsce obcokra-
jowcy. W formularzu znajdują się także dwa
pytania o tożsamość: jaka jest Pana(i) naro-
dowość i czy odczuwa Pan(i) przynależność
do innego narodu lub wspólnoty etnicznej.

W Głównym Urzędzie Statystycznym przy-
gotowano materiały informacyjne w aż 14
językach mniejszości narodowych i etnicz-
nych oraz w języku kaszubskim. Formularz
spisowy będzie dostępny w języku polskim,
angielskim, rosyjskim i ukraińskim.

Spisem nie są objęci szefowie oraz personel
przedstawicielstw dyplomatycznych i urzę-
dów konsularnych państw obcych, członko-
wie ich rodzin oraz inne osoby korzystające
z przywilejów i immunitetów na mocy ustaw,
umów międzynarodowych lub powszechnie
uznanych zwyczajów międzynarodowych
oraz ich mieszkania i budynki będące ich
własnością.

Spis pomoże w planowaniu polityki, gospo-
darki i zarządzaniu państwem, regionem,
a nawet miastem przez kolejne lata. Będzie
także nieocenionym źródłem wiedzy o na-
szym społeczeństwie dla przyszłych pokoleń.
Warto uisnąć na chwilę do komputera i odpo-
wiedzieć na te proste pytania.

Pierwszy był Gall Anonim

Pierwsze informacje liczbowe o ludności
ziem polskich zaczęły się pojawiać już w śre-
dniowieczu, m.in.: w Kronice Galla Anonima
(ok. 1113–1116) i bullach papieskich, a od XV
w. także w księgach zawierających spis ma-
jątków biskupów.

Czy wiesz,
że...

Pierwszych spisów ludności dokonywano
już w starożytnym Egipcie, Persji i Chinach.
Wykorzystywano je do celów podatkowych,
wojskowych lub religijnych.

Pierwszym ogólnokrajowym spisem ludności
na ziemiach polskich była „Lustracja dymów
i podanie ludności” z 1789 r. – Polska zna-
ła się dzięki temu w czołówce krajów, które
potrafiły takie badanie przeprowadzić. Ko-
lejne spisy miały miejsce w Księstwie War-
szawskim, Królestwie Polskim, Galicji i pod
zaborem pruskim. W 1918 r. powołano Główny

Od informacji pozyskanych
podczas spisu zależą m.in.

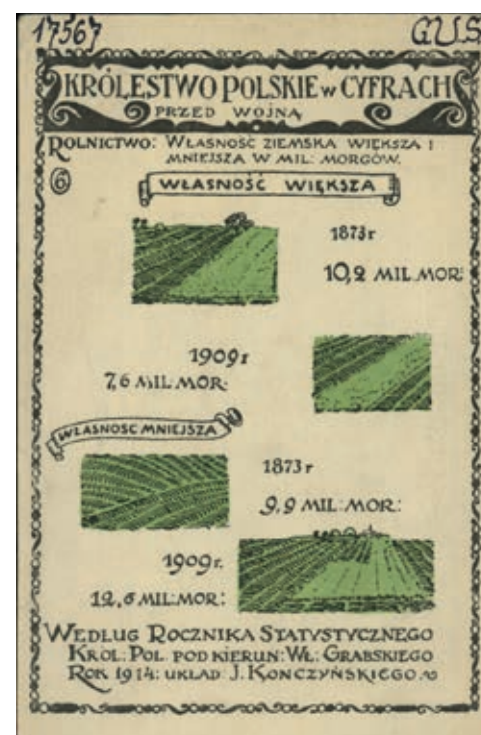
- wysokość dotacji dla gminy
z Ministerstwa Finansów
(liczba ludności w gminie)
- wysokość środków
przeznaczonych przez
Ministerstwo Zdrowia na
służbę zdrowia w danym
regionie (mieszkańcy regionu)
- planowanie działań w oświacie
przez Ministerstwo Edukacji
Narodowej (liczba, wiek i
miejsce zamieszkania dzieci)
- plany i realizacja zadań
poszczególnych samorządów
(liczba mieszkańców)
- plany przedsiębiorców przy
otwieraniu swoich firm i fabryk
(przekrój wiekowy i poziom
wykształcenia)
- wysokość dotacji z UE, liczba
miejsc w Parlamencie
Europejskim (ludność kraju,
poziom zamożności)

ny Urząd Statystyczny, od tego też momentu
rozpoczęły się gorączkowe przygotowania do
pierwszego powszech-
nego spisu ludności
na całym obszarze
Rzeczypospoli-
tej Polskiej, któ-
ry odbył się we
wrześniu 1921 r. Do
dziś w obecnej Polsce

przeprowadzono 10 spisów powszechnych
(1921, 1931, 1946, 1950, 1960, 1970, 1978,
1988, 2002, 2011).

Redakcja

www.wroclaw.pl/spis



Królestwo Polskie w cyfrach przed wojną: Hodowla na 100 mieszkańców sztuk inwen-
tarza (ryc. z lewej) i Rolnictwo – własność ziemska mniejsza i większa w milionach
morgów (ryc. z prawej) wg Rocznika Statystycznego Królestwa Polskiego, rok 1914

Wrocławskie pokolenia

Doceńmy jesień życia – pozwala na zdrowy dystans

Jak przełamać stereotypowe myślenie o starości? Dlaczego starość jest przywilejem? Czym zajmuje się psychogerontologia i w jaki sposób można wspierać samotnych seniorów w wyjątkowo dla nich trudnych czasach pandemii? Na te pytania odpowiada dr Bogna Bartosz, kierownik Studiów Podyplomowych z Psychogerontologii na Uniwersytecie Wrocławskim.

Co dobrego przynosi starość? Starość jest przywilejem, który nie jest dany każdemu. To też naturalna faza w życiu człowieka i warto spojrzeć na to, co dobrego przynosi. Moi studenci zgodnie stwierdzili, że starość to przede wszystkim doświadczenie życiowe, pozwalające na dystans wobec spraw, które nie zasługują na uwagę i zamartwianie się. Możemy więc zadbać o siebie, wrócić do pasji i aktywności, spotykać się z ludźmi, na których naprawdę nam zależy.

Jakiego wsparcia seniorzy najbardziej potrzebują podczas pandemii? Jako psycholog widzę, jak bardzo dotyka seniorów poczucie osamotnienia, brak kontaktu z bliskimi czy znajomymi. Szczególnie dotyczy to tych osób, które nie mogą korzystać z możliwości, jakie daje Internet – choć i on oczywiście nie zastąpi realnego kontaktu. Wsparcie powinno oczywiście dotyczyć także praktycznej pomocy w zrobieniu zakupów czy w sprzątnięciu, ale równie ważna dla seniora jest niespieszna rozmowa. Poza tym, systemowe wsparcie osób starszych i samotnych staje się na świecie faktem – przykładowo, w Wielkiej Brytanii i Japonii powołano ministerstwo ds. samotności.

Co to jest psychogerontologia

W Instytucie Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego uruchomiliśmy właśnie V edycję Studiów Podyplomowych z Psychogerontologii. To unikalne, pierwsze tego typu studia na Dolnym Śląsku. Polska jest jednym z najszybciej starzejących się krajów w Europie – więc nasze studia odpowiadają na potrzebę kształcenia osób pracujących z seniorami. Studia realizowane są przez wyspecjalizowaną kadrę – przede wszystkim psychologów, ale też innych specjalistów w dziedzinie psychogerontologii, m.in. psychoonkologów, fizjoterapeutów, andragogów czy psychodietyków. Warto podkreślić, że nie kształcimy opiekunów medycznych, ale specjalistów, którzy wiedzą, jak można aktywizować seniorów i jak ich wspierać.

A jakie konkretne działania podejmują absolwenci psychogerontologii, żeby zmienić stereotyp seniora? Nasi absolwenci pracują m.in. w urzędach, klubach seniora, domach pomocy społecznej, zakładają fundacje i stowarzyszenia. Przykładowo, jedna z naszych absolwentek prowadzi w Bielaniach Wrocławskich Senioralny Klub Pozytywnego Myślenia – który jest świetnym przykładem aktywizacji



Dr Bogna Bartosz, kier. Studiów Podyplomowych z Psychogerontologii na Uniwersytecie Wrocławskim.

seniorów w lokalnym środowisku. Inne absolwentki założyły Centrum Edukacji Gerontologicznej – w którym odbywają się zajęcia edukacyjne (w tym międzypokoleniowe). Takie działania przełamują stereotyp seniora.

Co – Pani zdaniem – decyduje o tym, że seniorzy mogą żyć „pełnią życia”, czuć się spełnieni? Nie wolno myśleć, że „starość się Panu

Bogu nie udała”. Spróbujmy – nie ignorując oczywiście zmian zachodzących w naszym organizmie i naszym życiu – dojrzeć jasne strony bycia seniorem, docenić drobne przyjemności. Może zorganizujemy coś w rodzaju „kawiarenki telefonicznej”, w której, w czasie pandemii, siedząc w swoim pokoju, będziemy dzwonić do innych seniorów – żeby po prostu z nimi porozmawiać. Żeby żyć peł-

nią życia, starajmy się koncentrować na miłych chwilach, wierząc, że spotkamy się już niedługo na działce, spacerze w parku czy kawiarnianym ogródku na wrocławskim Rynku. Pamiętajmy o słowach Marka Aureliusza, że „nasze życie będzie takim, jakim uczynią je nasze myśli”.

Redakcja

Wyrusz 60 lat po Gagarinie w kosmos z generałem

Human in Space to wspólna nazwa niemal 40 wydarzeń edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, które odbywają się do 30 kwietnia. Zorganizowano je, by przypomnieć, że 60 lat temu Jurij Gagarin jako pierwszy człowiek poleciał w kosmos. Nie lada gratką będzie spotkanie online z gen. Hermaszewskim.

W rocznicę tego niezwykłego wydarzenia Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego wraz z partnerami zapraszają do udziału w cyklu wykładów, warsztatów i pokazów, które łączy tematyka kosmosu. Dzięki współpracy z wykładowcami, ekspertami, naukowcami i mentorami Akademii Twórczych Inicjatyw Obywatelskich przygotowany został bogaty program, w którym każdy znajdzie coś dla siebie.

Można posłuchać o budowie silników, o zwierzętach, które zostały wysłane w kosmos, o Polakach, którzy brali udział w wyprawach kosmicznych, o budowaniu bazy na Marsie. Przedszkolaki będą miały okazję uczestniczyć w warsztatach

budowania rakiet. Część warsztatów będzie się odbywała po angielsku. Nawet zajęcia z kodowania będą miały kosmiczny wydźwięk. Chętni będą mieli okazję spotkać się ze studentami zaangażowanymi w pracę wielokrotnie nagradzanego Koła Naukowego OFF-ROAD z Politechniki Wrocławskiej – Projekt Scorpio.

Wykładowcami i prowadzącymi warsztaty w ramach Human in Space będą naukowcy i eksperci z Polski, m.in. wykładowcy Politechniki Wrocławskiej, Kanady, Niemiec i Wielkiej Brytanii. 12 i 14 kwietnia odbędą się szczególne spotkania z...

prawdziwymi astronautami! 12.04 z gen. Hermaszewskim, a 14.04 z Georgem Zamką z NASA. Goście będą opowiadali o swoich doświadczeniach, a potem odpowiedzą na pytania. Z listą wszystkich wydarzeń można się zapoznać na stronie internetowej. Wydarzenia są bezpłatne, odbędą się online, konieczna jest rejestracja na spotkania. Wydarzeniem towarzyszącym jest konkurs na kosmiczną animację poklatkową.

Redakcja

www.wke.wcrs.wroclaw.pl

Międzynarodowy projekt
Human in Space

07-30 kwietnia
- Wydarzenia online -

Szczegółowe informacje oraz zapisy na stronie: wke.wcrs.wroclaw.pl

Z miasta

Ukraińcy, nasi sąsiedzi – nowa kampania miejska

Możemy poznać Ukrainę taką, jak widzą ją wrocławianie ukraińskiego pochodzenia. Ruszyła nowa kampania promująca kraj naszych wschodnich sąsiadów. Filmy można już zobaczyć na ekranach pojazdów MPK. Powstała też Koalicja Organizacji Mniejszości i Migrantów do wspierania liderów dialogu.

Wrocław to miasto, z którym swoją przyszłość wiąże coraz więcej osób z zagranicy. Ukraińcy mieszkający w stolicy Dolnego Śląska są równi i niczym nie różnią się od Polaków. Zakładają tu rodziny, studiują, rozwijają swoje pasje i pracują. Są największą grupą cudzoziemców we Wrocławiu.

Ponad 20 lat we Wrocławiu

Nina Kuśnierz przyjechała do Wrocławia w 1997 roku, tydzień po powodzi. Wychowywała się w Górach Stanislawowskich, stamtąd pochodzi również jej mama. Na Ukrainie pracowała jako nauczycielka klas podstawowych I-III. To były ciężkie czasy, a zarobki w jej ojczyźnie bardzo niskie. Przyjechała na Dolny Śląsk za pracą, w poszukiwaniu lepszego życia. – Przyjechałam tu, nie znając ani jednego polskiego słowa. Pierwsze, które tu poznałam, to słowo „drzwi”. Pomyślałam sobie, że wypowiadając je, można połączyć sobie język – śmieje się Pani Nina. – Kiedy zaczynałam pracę w Hali Szrenickiej, byłam przerażona. Mieszkałam w małym pokoiku, w obcym kraju, nie znałam języka. Ale zaprzyjaźniłam się z Izą, która też tam pracowała i ona uczyła mnie języka polskiego, a ja ją języka rosyjskiego – opowiada.

Aktualnie od 14 lat pracuje w MPK, bardzo wzruszyła się widząc filmi-

ki przygotowane w ramach kampanii. Dzięki nim możemy podziwiać piękny kraj, jakim jest Ukraina. W ramach kampanii, na kanale Wrocław, przedstawiane są też sylwetki osób z Ukrainy, które przyjechały do Wrocławia.

Miasto dialogu

Klipy promujące nie tylko sam kraj, ale również jego mieszkańców, można już oglądać w wozach MPK. – Mam nadzieję, że będzie to również miły gest dla samych Ukraińców mieszkających we Wrocławiu, którzy tęsknią za swoim krajem. Szczególnie teraz, w czasach pandemii, gdy nie mogą odwiedzać swoich rodzinnych stron. Wrocław to miasto polsko-ukraińskiego dialogu – podkreśla Olga Chrebor, Pełnomocnik Prezydenta ds. Mieszkańców Pochodzenia Ukraińskiego. – Mieszkańcy Wrocławia będą mogli poznać Ukrainę taką, jak widzą ją wrocławianie ukraińskiego pochodzenia. To kraj ciepły i fascynujący – dodaje.

KOMM ze wsparciem

W kwietniu działanie rozpoczęła również Koalicja Organizacji Mniejszości i Migrantów (KOMM). Będzie wspierała liderów i organizacje pozarządowe, działające na rzecz społeczności i dialogu. W ramach koalicji przygotowany będzie



Nina Kuśnierz (na zdj. z wnuczkami) wiele lat pracowała jako motornicza wrocławskich tramwajów

inkubator inicjatyw czy mentoring dla liderów. Jeśli więc prowadzisz organizację zajmującą się problemami migrantów, jesteś liderem nieformalnej grupy reprezentującej mniejszość etniczną lub narodową, prowadzisz lub pracujesz w lokal-

nej świetlicy, domu kultury, poradni albo myślisz o założeniu NGO, to właśnie w KOMM znajdziesz wsparcie dla swoich działań. Jak podkreśla Bartłomiej Ciążyński, Doradca Prezydenta ds. Tolerancji i Przeciwdziałania Ksenofobii, w obliczu

zdarzeń, powyższe działania są niezwykle ważne: – Na początku jest mowa nienawiści, która później od słów przeradza się w dyskryminację, izolację i marginalizację.

Paulina Czarnota

Zakończył się remont podziemi w Hali Stulecia

W podziemiach Hali Stulecia czekają na gości nowe przestrzenie. A to oznacza dodatkowe miejsca do spotkań we Wrocławiu.

– Pod płytą główną, na poziomie -1 stworzyliśmy, dotychczas niedostępną, klimatyzowaną przestrzeń wystawienniczą o łącznej powierzchni 1 770 mkw., która będzie służyć przede wszystkim organizacji stałych i czasowych wystaw, konferencji oraz bankietów – mówi Magdalena Piasecka, prezes Hali Stulecia. – Mam nadzieję, że Max Berg, twórca Hali Stulecia, patrzy na nas z góry z ogromnym zadowoleniem. Chciał bowiem, aby to miejsce służyło ludziom, aby się tu spotykali, aby Hala tętniła życiem.

Na przestrzeń wystawienniczą składa się: sala główna (1200 mkw.), mała sala wystawowa i foyer. Oprócz tego wyodrębniono również ponad 800 mkw. magazynów, co dla tak dużego przedsięwzięcia ma ogromne znaczenie logistyczne.



Pod szarą płytą główną znajdują się już nowe pomieszczenia, gdzie będą organizowane wystawy, bankiety i konferencje

Prace remontowe były kontynuacją wykonanych wcześniej modernizacji. To właśnie w czasie jednego z ostatnich remontów Hali, 10 lat temu, powstała tymczasowa podłoga, którą teraz zastąpił docelowy, nowy żelbetowy strop. Dzięki modernizacji i tym samym

wzmocnieniu płyty głównej do Hali Stulecia będą mogły wrócić wydarzenia wymagające wyjątkowo wytrzymałego i nośnego podłoża jak np. targi motoryzacyjne.

Samą płytą główną hali wzbogacono o nowe, teleskopowe trybu-

ny. Dzięki temu mobilnemu rozwiązaniu znacznie zwiększono elastyczność organizacji różnego typu wydarzeń. Trybuny można teraz w szybki i prosty sposób wysuwać z podłogi, w zależności od potrzeb konkretnych koncertów, targów, konferencji czy bankietów.

Dodatkowe możliwości daje także wymiana rolet okiennych w kopule Hali Stulecia. Dzięki nim wnętrze Hali można wyciemniać według wymagań i potrzeb organizatorów wydarzeń.

Maciej Wołodko

Nasze osiedla

Wolny czas na Jagodnie

Urząd Miejski Wrocławia w tym roku ogłosił konkurs na zagospodarowanie czasu wolnego mieszkańców osiedla Jagodno. Aby dowiedzieć się, jakie mają potrzeby, stworzono ankietę. Można ją wypełnić pod adresem: tiny.pl/r2hpx. Pytania dotyczą preferowanej tematyki zajęć, ich formy i częstotliwości. Wymienione są także przykładowe warsztaty, np. warsztaty z emisji głosu, fotograficzne, florystyczne czy taneczne. Zajęcia zostaną zrealizowane przez wybraną fundację lub organizację pozarządową, która do dyspozycji będzie miała pomieszczenia przy ul. Jagodzińskiej 15 i w Centrum Aktywności Lokalnej przy ul. Sygnałowej, a także zielone tereny obok biblioteki przy ul. Grapowej.

Remont szkoły na Ołbinie

Szkoła Podstawowa nr 78 przy ul. Jedności Narodowej to kolejna placówka edukacyjna, która doczeka się w tym roku remontu. W pierwszym etapie renowacji w całej szkole zostaną wymienione okna i drzwi. Drugi etap będzie obejmował odnowienie elewacji. Dodatkowo przed budynkiem powstanie nowa droga pożarowa, przebudowany zostanie plac i zostaną odnowione trawniki. W 2020 r. szkoła doczekała się już realizacji projektu „Bezpieczna droga do szkoły”, w ramach którego zamontowano oświetlenie, dodatkowe oznakowanie i sygnalizację świetlną.

Nowe skwery na Brochowie

W lutym został ogłoszony przetarg na realizację drugiego etapu rewitalizacji skwerów przy placach Indyjskim i Mongolskim na Brochowie. W ramach projektu przy pl. Indyjskim dosadzona zostanie zieleń, pojawią się ławki, kosze na śmieci, tablice informacyjne i oświetlenie. Wyremontowana zostanie istniejąca ścieżka, powstaną również nowe. Plac będzie chroniony przed nielegalnym parkowaniem. Na pl. Mongolskim powstanie zielony skwer z parkingiem, przestrzeń do odpoczynku z hamakami i leżakami, a także miejsce w stylu kiss & ride. Projekt jest realizowany z Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego 2020 i jest kontynuacją inwestycji z WBO 2019. Jego koszt to 1 mln zł.

PSIE POLE-ZAWIDAWIE

Pogotowie kulinarne karmi i pociesza

Pogotowie kulinarne, zainicjowane przez Starą Piekarnię przy ul. Bolesława Krzywoustego, działa już niemal od roku. W ramach akcji osoby starsze, samotne, bezdomne i chore w czasach pandemii koronawirusa są zaopatrywane w pełnowartościowe posiłki.

Stara Piekarnia jest klimatyczną kawiarnią i pracownią ceramiczną założoną w 2005 r. przez Fundację Znacznie Więcej. Aż 65 proc. jej pracowników to osoby z niepełnosprawnościami i po przebytym kryzysie psychicznym. Praca to dla nich forma terapii.

Karmienie potrzebujących

Dotąd na terenie Wrocławia udało się dostarczyć ponad 8 tys. posiłków dla osób starszych i potrzebujących, 6 tys. gorących zup dla bezdomnych i 4 tys. posiłków dla medyków. Dania dostarczane są przez wolontariuszy. Dziennie przyrządzanych jest i dowożonych ok. 50 posiłków. Fundacja Opieka i Troska, która



Pracownicy Starej Piekarni z zaangażowaniem przygotowują posiłki dla potrzebujących

wspiera akcję, oferuje dodatkowe wsparcie psychologiczne.

Praca, która nadaje sens

Możliwość zaangażowania zawodowego w tak ważny projekt pozwala pracownikom Starej Piekarni odnaleźć w życiu sens. Dzięki niemu stawiają czoła chorobie, co jest niezwykle ważne w trudnym, pandemicznym okresie. – Pogotowie

kulinarne to nie tylko dostarczenie posiłków, to przede wszystkim odpowiedzialność za kogoś, kto mieszka tuż obok – tłumaczy Dorota Wojtanowicz z Fundacji Znacznie Więcej.

Wolontariusze, którzy odpowiadają za dostarczanie posiłków, przyczyniają się do stworzenia sieci kontaktów. Dzięki nim ludzie z tych samych dzielnic zaczyna-

ją się ze sobą bliżej poznawać i rozmawiać. W akcję angażuje się wiele wrocławskich organizacji pozarządowych i firm, jak chociażby UBS, które zapewnia dofinansowanie czy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej we Wrocławiu. Na razie akcja ma trwać do kwietnia br., ale istnieje możliwość, że zostanie przedłużona.

Marlena Urbaniak

KUŹNIKI, GĄDÓW-POPOWICE PŁD.

Park zamiast gruzu i głębokich studni

Teren pomiędzy ul. Idzikowskiego, Metalowców i Bystrzycką nie wygląda zachęcająco. Wiele lat temu działało tu lotnisko, potem różne zakłady przemysłowe, w tym betoniarnia. Teraz miasto zdecydowało się na rewitalizację i stworzenie w tym miejscu parku. Zapowiada się poważna inwestycja, która obejmie aż 6 hektarów ziemi.

Obecnie na terenie między ulicami Idzikowskiego i Metalowców, od Stadionu „Lotnicza” do Bystrzyckiej trwają prace porządkowe. Dotąd okolica była porośnięta chaszczami. Na działce znajdowało się również nielegalne wysypisko śmieci i gruzowisko, spod którego wyrosły dzikie drzewa. Jeszcze niedawno obszar ten należał częściowo do Portu Lotniczego Wrocław i Młodzieżowego Centrum Sportu, teraz został przejęty przez Zarząd Zieleni Miejskiej. To jeden z największych terenów parkowych we Wrocławiu, który zostanie w najbliższym czasie zagospodarowany.

Po co ta inwestycja?

Tereny między ulicami Idzikowskiego, Metalowców i Bystrzycką z powodu długoletniego i intensywnego użytkowania są bardzo zaniedbane, ale przede wszystkim niebezpieczne dla mieszkańców osiedla Kuźniki i Gądów-Popowice Południe. Oprócz gruzów

i starych instalacji znajdują się tu liczne studnie, które mogą stwarzać bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi.

Jak będą wyglądały prace?

W pierwszej kolejności to właśnie studnie zostaną usunięte. ZZM od-

grzuje również działki – konieczne do tego będzie użycie sprzętu ciężkiego. Miasto oprócz tego zaplanowało pielęgnację ponad 500 drzew.

Plan zagospodarowania przestrzennego nie jest jeszcze gotowy, ale już trwają prace nad jego

realizacją. Przyszła koncepcja będzie określać, jak mają zostać urządzone tereny zielone. Prawie cały obszar działki, z wyjątkiem ul. Bystrzyckiej, która w przyszłości umożliwi lepsze wykorzystanie stacji kolejowej, zajmie nowy park.

Marlena Urbaniak



Mieszkańcy lubią spacerować na terenach między ul. Idzikowskiego, Metalowców i Bystrzycką

Poznaj Dolny Śląsk

A w Miękinii – zamek, winnica i trasy rowerowe

Na objazd gminy Miękinia najlepiej wybrać się na rowerze, bo w okolicy przybywa malowniczych tras rowerowych. Otoczony fosą zamek w Wojnowicach to jedno z najładniejszych miejsc w pobliżu Wrocławia. A jeśli po drodze traficie jeszcze do Winnicy Jaworek, która ma już swoją renomę, to z wycieczki po gminie Miękinia wrócicie z ilością dobrych wrażeń.



ZDJĘCIA: KEW, UG MIĘKINIA, WINNICE JAWOREK

Zamek w Wojnowicach nazywany jest także „zamkiem na wodzie”, bo otacza go malownicza fosa

Zamek w Wojnowicach ma nadzwyczajny urok. XVI-wieczna budowla obronna zaprojektowana została na planie prostokąta o wymiarach 22 na 24 metry. Przez kolejne stulecia często zmieniali się właściciele oraz koncepcje dotyczące wyglądu i funkcji zamku.

Dzisiaj to siedziba Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, instytucji zajmującej się badaniem historii oraz analizą współczesnych relacji międzynarodowych w naszej części kontynentu. Organizowane są tu spotkania z politykami, dyplomatami, pisarzami oraz koncerty i wydarzenia kulturalne. W zamku działa restauracja, są tu także miejsca noclegowe. W okresie pandemii wstęp do zamku jest ograniczony.

Prężyce w angielskim stylu

Punktem obowiązkowym w podróży przez gminę Miękinia jest pałac w Prężycach. Neogotycki obiekt zbudowany w połowie XIX w. nawiązuje do angielskiego stylu Tudorów. Ma cechy budowli obronnej, ale pełnił przede wszystkim funkcję wiejskiej rezydencji. W 1996 r. pałac kupił duński przedsiębiorca. Obiekt został gruntownie odrestaurowany. Dzisiaj można go podziwiać tylko z zewnątrz.

Winnice Jaworek

Nadzwyczajnym miejscem są winnice Ewy i Lecha Jaworków, siedzibą firmy są odrestaurowane zabudowania dawnego folwarku w pobliżu pałacu w Miękinii.

Małżeństwo kilkanaście lat temu kupiło budynek i przypisał im spory kawałek ziemi. Do założenia winnicy zainspirowały ich podróże, pomoc obiecał zaprzyjaźniony producent wina z Niemiec. Pierwsze lata minęły na zbieraniu doświadczeń, eksperymentowaniu ze szczepami winnych krzewów, kompletowaniu profesjonalnego sprzętu niezbędnego do produkcji wina.

Dzisiaj plantacje Winnicy Jaworek zajmują kilkanaście hektarów w Miękinii oraz w Wińsku i są jednymi z największych w Polsce. Uprawiane są m.in. szczepy solaris, riesling, regent, pinot noir, chardonnay i inne. Produkty winiarzy z Miękinii należą do najwyższej cennionych w Polsce. Winnice należą do Dolnośląskiego Szlaku Kulinarnego – Smaki Dolnego Śląska.

Jednak najlepszą rekomendacją jest opinia francuskich winiarzy, którzy kilka lat temu odwiedzili winnice w Miękinii. Zachwyceni gościnnością i jakością produktów, pytali od ilu pokoleń istnieją Winnice Jaworek. Byli zaskoczeni,

kiedy dowiedzieli się, że markowe wino w Miękinii powstaje dopiero od kilkunastu lat.

Państwo Jaworkowie opracowali także własne receptury na miody pitne na bazie soków winogronowych. Winiarze mają już status specjalistów. Prowadzone są tu warsztaty i szkolenia enologiczne, przybywają doświadczeni plantatorzy i winiarze – amatorzy.

W dawnych zabudowaniach folwarcznych urządzono nie tylko linię produkcyjną. Działa tu również sklep, jest klimatyczna piwniczka dostępna dla gości. Na miejscu można zatrzymać się dłużej. Dawny warsztat to dzisiaj stylowa restauracja, w tym samym budynku są komfortowe pokoje, w których można przenocować.

Kościół z nagrobkiem rodu

Poza perłami architektury w okolicy Miękinii warto zobaczyć świątynie o ciekawej historii.

Pierwsze wzmianki o kościele w Lutynie pochodzą z pierwszej połowy XIV w. Odbudowywany i przebudowywany dzisiaj ma neogotyckie wnętrza. Zachowała się drewniana rzeźba św. Anny, datowana na przełom XIV i XV w. Można zobaczyć także płyty nagrobne rodu von Seidlitz, z których najstarsze mają blisko 500 lat. Ocalał renesansowy

mur obronny ze stylową bramą i dekoracjami.

Bardzo ciekawym obiektem jest kościół pw. Świętego Krzyża w miejscowości Źródła. Świątynia w tym miejscu stanęła ok. 1230 r. Wielokrotnie modernizowana kamienna budowla nie straciła gotyckiego charakteru. W XVII w. kościół opasano murem obronnym z czterema kolistymi bastionami w narożach.

Nadzwyczajnym walorem miejsca jest drewniana, XVIII-wieczna dzwonnica. Kościół ma oryginalne wnętrza. Znajdują się tu epitafium nagrobne von Seidlitzów, płyty nagrobne oraz manierystyczny ołtarz główny.

Redakcja



Jan Marian Grzegorzczyn
wójt gminy Miękinia



Spośród wszystkich malowniczych zakątków i ciekawych miejsc na terenie gminy Miękinia najbardziej przemawiają do mnie te, w których aktywnie można spędzić czas i przemierzyć gminę rowerem. Zapraszam więc do gminy Miękinia wszystkich miłośników dwóch kółek, zarówno zawodowców, chcących pobić kolejne rekordy i sprostać nowym wyzwaniom, jak i tych, którzy gustują w spokojnych przejażdżkach. Na wszystkich czekają 4 Miękińskie Trasy Rowerowe o łącznej długości ponad 71 km, oferujących różny stopień trudności i przede wszystkim mnóstwo frajdy.

Z roku na rok przybywa w naszej gminie rowerowych pasjonatów. Aktywny wypoczynek wśród przepięknych lasów, łąk i malowniczych zakątków gminy Miękinia to dobry pomysł na rodzinny wypoczynek. Miękińska „roweromania” rozwija się w dużej mierze również za sprawą organizowanego na terenie gminy od wielu lat Bike Maratonu, w którym zmagają się zawodnicy z różnych stron Polski. Systematycznie staramy się również budować nowe ścieżki rowerowe i tworzyć warunki do aktywnego wypoczynku mieszkańców i odwiedzających nas gości, aby hasło promocyjne gminy „Otwórz się na zdrowy klimat”, nie pozostało jedynie ładnie brzmiącym sloganem.

Unia Metropolii Polskich

Ekologiczny transport to zdrowsze życie w mieście

Szybszy przejazd przez miasto, łatwiejsze parkowanie i sprawniejsza komunikacja publiczna – takie zalety polskim miastom mogą przynieść Inteligentne Systemy Transportowe (ITS). Umożliwiają też one skuteczniejsze pobieranie opłat parkingowych czy sprawniejsze wykrywanie wykroczeń, takich jak np. przejeżdżanie skrzyżowania na czerwonym świetle.

Takie inteligentne systemy transportowe funkcjonują i są stale rozbudowywane w miastach Unii Metropolii Polskich. Umożliwiają aktywne zarządzanie transportem publicznym i służą pomocą mieszkańcom, umożliwiając im zaplanowanie podróży. Są także dużym ułatwieniem dla osób niepełnosprawnych.

ITS działa m.in. w Rzeszowie. Umożliwia lokalizację pojazdów, a także kontrolę standardów jakości świadczonych usług i obsługi podróżnych. Jednocześnie system umożliwia prowadzenie statystyk związanych z liczbą pasażerów korzystających z komunikacji miejskiej.

Rzeszowski ITS to też pomoc dla pasażerów. Osoby niewidome i niedowidzące mogą zawsze korzystać z zapowiedzi głosowych w autobusach, a na przystankach – na życzenie – za pośrednictwem



Łódź ma tramwaje już od 124 lat. Współcześnie – z nowym taborem – stanowią część Inteligentnego Systemu Transportowego

przycisków opisanych alfabetem Braille'a lub pilotów zdalnego sterowania. Wykorzystując tablet lub smartfon i serwis internetowy www.rtm.erzeszow.pl, za pomocą tzw. wirtualnej tablicy informacji pasażerskiej, można z dowolnego miejsca uzyskać bieżące informacje na temat czasu odjazdu autobusów poszczególnych linii z każdego przystanku, nawet jeżeli nie została na nim zamontowana tablica informacji pasażerskiej.

W trosce o czyste powietrze

Miasta dbają także o to, aby transport publiczny był jak najmniej szkodliwy dla środowiska. Dlatego systematycznie modernizują swoją flotę autobusową.

Rezygnują z rozwiązań przestarzałych np. z eksploatacji autobusów napędzanych ropą naftową, wprowadzając na ich miejsce pojazdy zasilane gazami CNG lub LNG, o napędzie hybrydowym lub w ogóle zeroemisyjne – w 100 proc. elektryczne. Na początku 2021 r. po warszawskich ulicach jeździło już 160 w pełni elektrycznych autobusów. Pierwszym polskim miastem, w którym w 2014 r. została uruchomiona regularna linia obsługiwana autobusami elektrycznymi, był Kraków.

– Kraków był także pierwszym dużym miastem, w którym zostały wycofane wszystkie autobusy z silnikami poniżej normy Euro5 – przyznaje Jacek Majchrowski,

Tramwaje i kolej miejska to przyszłość

Jednak marzenia o zeroemisyjnym transporcie publicznym w miastach nie da się zrealizować bez inwestowania w rozwój transportu szynowego.

Napędzane elektrycznością tramwaje pojawiły się na ulicach naszych miast już ponad 100 lat temu. W Krakowie, 16 marca br. obchodzono 120. rocznicę uruchomienia pierwszej linii obsługiwanej przez tramwaj elektryczny. A dokładnie 11 lutego br. minęły 124 lata od dnia, w którym łódzki magistrat podpisał umowę koncesyjną na budowę i eksploatację sieci tramwajowej na obszarze Łodzi.

Linie tramwajowe w miastach są stale rozbudowywane. W Gdańsku, na początku br., podpisano umowę na budowę nowej linii tramwajowej

finansowej z Unii Europejskiej. Dlatego Gdańsk będzie się starać, by zdobyć refundację z Unii Europejskiej w wysokości ok. 40 mln zł. Z kolei unijne dofinansowanie inwestycji transportowych, obejmujących budowę II linii metra i linii tramwajowej łączącej Wolę z Wilanowem, sięgają 2,6 mld zł. Krakowska inwestycja w elektryczne autobusy została wsparta przez UE kwotą 110 mln zł.

KPO dyskryminuje transport szynowy

Takich zeroemisyjnych projektów transportowych, zwłaszcza związanych z rozbudową sieci tramwajowej czy kolei miejskich, mogłoby w miastach Unii Metropolii Polskich powstać więcej, gdyby nie niesprawiedliwe zapisy w Krajowym Planie Odbudowy – rządowym programie, który ma służyć odbudowie gospodarki kraju. Wyklucza on możliwość udzielania ze środków pomocowych Unii Europejskiej pomocy na rozwój transportu szynowego w miejskich obszarach funkcjonalnych.

Takie rozwiązanie godzi w interesy mieszkańców największych polskich miast, i ich prawo do czystego powietrza. Dla władz miejskich może oznaczać trudność w realizacji wynikających z przepisów ustawy o elektromobilności obowiązków stworzenia stref czystego transportu.

„Nowa Warszawska”. Inwestycja będzie kosztować około 60 mln zł.

Ważne unijne wsparcie

Inwestycje, takie jak zakup nowoczesnego taboru autobusowego, rozbudowa sieci tramwajowych czy budowa warszawskiego metra nie byłyby możliwe bez pomocy

To niejedyna wada Krajowego Planu Odbudowy, jeżeli chodzi o finansowanie inwestycji w rozwój komunikacji publicznej w dużych miastach. W programie przewidziano bowiem wsparcie rozwoju Inteligentnych Systemów Transportowych, ograniczając je jednak wyłącznie do dróg krajowych.

Michał Cyrankiewicz-Gortyński



Kraków w swoim taborze stawia na autobusy elektryczne

prezydent Krakowa. I zapewnia, że po zakończeniu dostaw 50 autobusów Solarisa krakowianie już w połowie bieżącego roku będą mieli do dyspozycji w sumie prawie 80 bezemisyjnych pojazdów.

Unia Metropolii Polskich

Niesprawiedliwy projekt Krajowego Planu Odbudowy

Największe polskie miasta i ich obszary metropolitalne zostały potraktowane w rządowym projekcie Krajowego Planu Odbudowy jako beneficjenci drugiej kategorii. Z kolei pomysł rozdzielania 58 miliardów euro przyznanych Polsce przez Unię Europejską na Rzeczą Odbudowy i Zwiększania Odporności wyłącznie przez administrację centralną jest bardzo groźny – uważa Piotr Krzystek, prezydent Szczecina, wiceprezes zarządu Unii Metropolii Polskich imienia Pawła Adamowicza.



Piotr Krzystek, prezydent Szczecina i jednocześnie wiceprezes Unii Metropolii Polskich

Czym jest Krajowy Plan Odbudowy i dlaczego jest tak ważny dla mieszkańców miast i gmin?

W założeniu to program odbudowy gospodarki po kryzysie związanym z Covid-19, część Europejskiego Funduszu Odbudowy. Jest niewątpliwie bardzo potrzebnym projektem, zarówno dla państwa, jak i samorządów. To miliardy euro z Unii Europejskiej na różne przedsięwzięcia.

Jak Pan ocenia przygotowany przez rząd projekt tego dokumentu?

Na ten moment uczucia mam mieszane. Działania wspierające gospodarkę są obecnie kluczowe i nie powinniśmy z tym dyskutować. Natomiast powinniśmy o programie rozmawiać w szerokiej grupie interesariuszy. Na dziś mamy niestety sytuację, że największe polskie samorządy są w KPO pomijane.

Dlaczego Unia Metropolii Polskich, której członkami są największe polskie miasta, w tym

Szczecin i Wrocław, oceniła projekt tego dokumentu negatywnie?

Wynika to właśnie z braku dialogu. Jesteśmy właściwie stawiani przed faktem dokonanym. Największe miasta są jedynie „informowane” o KPO. Zupełnie nie mamy wpływu na kształt programu. Nasze głosy na teraz także nie są brane pod uwagę. No bo jak inaczej możemy odbierać sytuację, gdy informuje się nas, że z programu będziemy mogli skorzystać tylko wtedy, gdy puli nie wykorzystają mniejsze samorządy? Żeby była jasność, mniejsze samorządy także mają swoje potrzeby i nie zależy nam na tym, by odbierać im fundusze. Ale największe miasta pełnią często funkcje metropolitalne, dzięki czemu służyły także mieszkańcom mniejszych miejscowości. Choćby z tego punktu widzenia pomijanie nas w rozdziale środków jest, delikatnie mówiąc, błędem.

Jakie inwestycje, projekty, działania proekologiczne z zakresu

dbania o małą retencję czy miejską zieleń realizuje Szczecin i jak na to mogłyby wpłynąć dodatkowe fundusze unijne, dzielone w ramach KPO? Oczywiście, gdyby miasta, takie jak Szczecin, mogły się o nie ubiegać.

Od wielu lat Szczecin nastawiony jest na działania proekologiczne. Instalujemy panele fotowoltaiczne, zakładamy nowe parki, sadzimy setki drzew rocznie, inwestujemy w ekologiczny transport publiczny. Po ulicach jeżdżą już autobusy hybrydowe, niebawem na mieście pojawią się elektryki. Mamy też programy wspierające wymianę starych pieców. Zależy nam, by mieszkańcy korzystali z ekologicznych źródeł ciepła. To zresztą widać w pomiarach smogu. Szczecin należy do czołówek miast, gdzie ten problem jest najmniejszy.

Każde zatem dodatkowe finansowanie tego typu projektów byłoby dużym wsparciem dla mieszkańców i pozwoliło Szczecinowi utrzymać dobre tempo rozwoju.

Jaką rolę w systemie zbiorowego transportu szczecińskiej metropolii odgrywa kolej miejska i tramwaje? Czy uważa Pan, że rozwój transportu szynowego może wpłynąć pozytywnie na zmniejszenie emisji niekorzystnych substancji i poprawę jakości powietrza w dużych miastach?

Szczecińska Kolej Metropolitalna jest właśnie w budowie. Dla miasta i regionu to strategiczny projekt. Pozwoli skomunikować Szczecin z gminami ościennymi. Na coś takiego czekamy od wielu lat. Jeśli zaś chodzi o tramwaje, to jeden z naszych największych projektów inwestycyjnych dotyczy właśnie przebudowy torowisk. Odczuwają to mieszkańcy, którzy w Szczecinie raczej do korzków przyzwyczajeni nie są, a teraz muszą swoje odstać. Natomiast mocno stawiamy właśnie na ten rodzaj transportu. W planach jest też budowa nowych linii tramwajowych. Mamy nadzieję, że świeża perspektywa unijna będzie dodatkowym wsparciem dla tego rodzaju inwestycji.

Wrocław od Szczecina dzieli 400 km. Jak Pan zachęci mieszkańców stolicy Dolnego Śląska do odwiedzenia stolicy regionu zachodniopomorskiego?

Dziś te 400 km nie jest już wielkim problemem. Drogą S3, mimo prowadzonych prac, można dojechać do nas w naprawdę niezłym czasie. A co mamy do zaproponowania? Nasze miasta łączy rzeka w ścisłym centrum miasta. Wokół niej budujemy działania. Mamy pięknie odnowione bulwary, nowe nabrzeża i jeden z najpiękniejszych widoków w kraju – na majestatyczne Wały Chrobrego. Będąc niemal w centrum miasta, można się wyciszyć i zrelaksować. Po pandemii zapraszam oczywiście do naszej wizytówki – Filharmonii Szczecińskiej im. Mieczysława Karłowicza. Jeśli ktoś ma ochotę zajrzeć do ekologicznego miasta, z dużą ilością zieleni, to Szczecin zawsze jest otwarty.

Rozmawiał Michał Cyrankiewicz-Gortyński



Dla obcokrajowca

Не бійтеся перепису населення. Якщо це буде необхідно – зверніться до переписувача

Від 1 квітня до 30 вересня триватиме Загальнонаціональний перепис населення. Під час цього річного Загальнонаціонального перепису населення та помешкань у Wrocławі працюватиме 268 переписувачів. Для участі у переписі можна скористатися одним з трьох варіантів.

Перший варіант

це самостійне заповнення респондентом анкети у мережі Інтернет (вдома або у спеціально відведеному місці у Бюро перепису мешканців гміни, що знаходиться у будинку муніципалітету Wrocławа на пл. Нови Тарг).

Другий варіант

телефонна розмова респондента із переписувачем.

Третій й останній варіант

особиста зустріч із переписувачем, який проводитиме опитування за місцем проживання респондента. Те, чи

можна буде скористатися цим варіантом, залежатиме від ситуації, пов'язаної із пандемією коронавірусу, а рішення прийматиметься під час тривання перепису.

Серед тих, хто під час Загальнонаціонального перепису

населення та помешкань буде переписувачем у Wrocławі, є Томаш Беньковскі.

– Як ми, тобто особи, які візьмуть участь у телефонному опитуванні, можемо перевірити, що розмовляємо із переписувачем?

– Особа, яка хоче взяти участь у переписі населення телефонно або особисто – у присутності переписувача, може про це повідомити за допомогою інфолінії, що діятиме під час перепису. Тоді така особа може бути впевнена, що до неї зателефонує переписувач. Коли той зателефонує до респондента, повинен негайно представитися, сказати, що він – переписувач та повідомити, з якого приводу телефонує. Респондент повинен повідомити переписувачеві своє ім'я та прізвище, а також персональний номер PESEL. Така інформація важлива і передається обов'язково. Це необхідно для того, щоб уникнути ситуацій із багаторазовою участю одного і того ж респондента у переписі населення.

– Скільки часу займає опитування?

– Зазвичай заповнення анкети триває близько 15 хвилин. Це може зайняти більше часу, якщо під одним дахом проживає декілька осіб.

– У Wrocławі є також група іноземців, які повинні взяти участь у переписі. Як вони дадуть собі раду у спілкуванні із переписувачем, коли, до прикладу, виникне пробле-

ма, і вони не знайдуть спільної... іноземної мови?

– Відповідно до інформації, що ми одержали під час семінарів-практикумів із підготовки переписувачів, можна буде скористатися декількома мовними варіантами анкети для самостійної участі у переписі та відповідей на питання у мережі Інтернет. Звичайно, якщо йдеться про іноземців, які не знають польської мови, а хочуть відповісти на запитання анкети за допомогою переписувача, ми можемо провести опитування такої особи, якщо знайдемо спільну мову. Якщо переписувач не знає мови респондента і не може з ним розмовляти жодною іншою мовою, яку знають обоє, переписувач повинен повідомити про це керівникові переписувачів на рівні воєводства, який розподіляє завдання. Гадаю, тоді шукатимуть переписувача, який знає мову респондента. Найважливіше – це повідомити про те, що необхідна мовна допомога, тоді кожен матиме можливість взяти участь в опитуванні.

– Що загрожуватиме особі, яка відмовиться від участі в опитуванні або не дасть відповідей на питання самостійно, у мережі Інтернет?

– Відповідно до законодавства, участь у переписі населення є обов'язковою. Коли респондентові зателефонує переписувач, респондент не може відмовитися від відповіді на питання анкети.



FOT. MAREK KSIĘŻAREK

Do not be afraid of the census. Do it with a census interviewer if necessary

From 1st April till 30th September, the National Census will be held. During this year's National Population and Housing Census, 268 census interviewers will work in Wrocław. The census will be held in three alternative variants.

The first one is "self-enumeration"

i the respondent fills in the questionnaire by himself/herself at home or at a specially designated desk in the Communal Census Bureau located in the City Office at Plac Nowy Targ.

In the second variant

an interviewer contacts the respondent by phone.

The last option

is the direct enumeration by an interviewer working in the field. As far as the last option is concerned, everything will depend on the pandemic situation in Poland,

and decisions will be made during the census.

One of the interviewers authorised to work during the National Population and Housing Census in Wrocław is Tomasz Bieńkowski.

How can we verify this before being interviewed by phone?

'Any person who wants to complete the procedure by phone or directly may report this to the census helpline to make sure that an interviewer gets in touch with them. Upon calling the respondent, the interviewer should immediately introduce himself, say who he is and why he is calling. The

respondent has to report his name and PESEL number. This requirement is very important – it ensures that one person does not get interviewed several times.'

So how long does it take to carry out a survey?

'Filling in the questionnaire should normally last around 15 minutes. This time may be extended in the case of a large household, because each person is asked about certain issues separately.'

In Wrocław, there is also a group of foreigners obliged to take part in the census. How will they cope

in contact with the interviewer, for example, when there is a problem with finding a common language?

'According to information made available to us at the training course, the self-enumeration application will be available in different language versions. In the case of foreigners who do not speak Polish, we can obviously complete the census with such a person if we manage to understand each other. If we do not know the respondent's language, we must notify this fact to the provincial dispatcher who assigns tasks. I suppose they will search for an interviewer who

speaks such language. The most important thing is to report such a need so that everyone would have a chance to provide answers to the survey.'

What sanctions may be imposed on a person who refuses to participate in the survey or fails to perform self-enumeration?

'According to the law, participation in the census is compulsory and the respondent must not refuse to provide information when contacted by an interviewer.'



National
Census 2021

www.stat.gov.pl

Sparta rozpoczyna sezon z opóźnieniem.

„Czasy są niełatwe”

Nie 3 kwietnia, jak pierwotnie planowano, a sześć dni później Betard Sparta Wrocław rozpocznie sezon PGE Ekstraligi. Spartanie liczą na złoto, zdobyte z kibicami na trybunach.

Problemy z przygotowaniem do sezonu to już wrocławska tradycja. Rok temu pogoda pokrzyżowała plany Sparty, która musiała odwołać sparingi. Podobnie było w tym roku, gdy deszcz uniemożli-

wił towarzyskie potyczki. Do tego doszła pandemia koronawirusa. Pozytywny wynik testu na COVID-19 wyszedł u trzech młodszych zawodników GKM

Grudziądz. Z tego powodu mecz z 3 kwietnia przeniesiono na 23 kwietnia.

– Byliśmy gotowi do tego meczu. Czasy są jednak niełatwe, trzeba

Terminarz Betardu Sparty Wrocław w 2021 r.

- 09.04, godz. 20.30, Betard Sparta Wrocław vs eWinner Apator Toruń
- 18.04, Motor Lublin vs Betard Sparta Wrocław
- 23.04, godz. 20.30, ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz vs Betard Sparta Wrocław
- 02.05, Betard Sparta Wrocław vs Fogo Unia Leszno
- 09.05, Eltrox Włókniarz Częstochowa vs Betard Sparta Wrocław
- 16.05, Betard Sparta Wrocław vs Moje Bermudy Stal Gorzów
- 30.05, Falubaz Zielona Góra vs Betard Sparta Wrocław
- 04.06, Betard Sparta Wrocław vs ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz
- 11.06, eWinner Apator Toruń vs Betard Sparta Wrocław
- 27.06, Betard Sparta Wrocław vs Motor Lublin
- 04.07, Fogo Unia Leszno vs Betard Sparta Wrocław
- 25.07, Betard Sparta Wrocław vs Eltrox Włókniarz Częstochowa
- 01.08, Moje Bermudy Stal Gorzów vs Betard Sparta Wrocław
- 20.08, Betard Sparta Wrocław vs Falubaz Zielona Góra



FOT. ADRIAN SKUBIS

Żuźłowcy Betardu liczą, że jesienią zdobędą mistrzowski tytuł

Walka z koronawirusem

Sezon jeszcze się nie zaczął, a COVID-19 już zdążył namieszać w ligowym terminarzu. PGE Ekstraliga próbuje jednak zniwelować wpływ koronawirusa na przebieg rozgrywek.

– Już w przypadku sparingów wszystkie osoby w nich uczestniczące muszą posiadać negatywne wyniki testu na obecność koronawirusa. W klubie mamy też swoje procedury i pilnujemy się podczas treningów. Między innymi dzięki temu zniwelowaliśmy ryzyko zakażenia innych, gdy pozytywny wynik miał Artiom Łaguta – dodaje Skubis.

Łaguta zakończył już kwarantannę i jest gotowy do startu w lidze. W pierwszym meczu wrocławianie zmierzą się na Stadionie Olimpijskim z eWinner Apatorem Toruń. Na razie bez kibiców, ale żuźłowcy liczą, że niedługo wrócą na trybuny.

– Szkoda, że rozpoczynamy sezon bez kibiców na Stadionie Olimpijskim, bo domowy mecz przy ich dopingu zawsze jest dodatkowym atutem. Spokojnie patrzmy w przyszłość i oczekujemy powrotów naszych fanów na trybuny – podkreśla Adrian Skubis.

Piotr Bera

Wójcik: Chcę napisać własną historię

– Wszystko jest możliwe. Nie wiem, jak potoczy się moja kariera. Nie chciałbym jednak porównywać swojej przygody z piłką z karierą taty – mówi Jan Wójcik, skrzydłowy i syn legendy koszykarskiego WKS-u Adama Wójcika.

Do koszykarskiego Śląska dołączyłeś w sierpniu 2020 roku. Od tego czasu drużyna zmieniła się nie do poznania. Co miało wpływ

na tak znaczny rozwój tej ekipy? Jan Wójcik, skrzydłowy WKS Śląsk Wrocław: – Gramy już ze sobą przez długi czas i choć w ostatnich

miesiącach zaszły w zespole pewne zmiany personalne, nie przyczyniły się do tego, że zatraciliśmy to, co wypracowaliśmy na treningach. Dobrze rozumiemy się jako drużyna, a co ważne, poznaliśmy się na tyle, że doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, który zawodnik w danym momencie meczu może nam pomóc najbardziej.

4. miejsce po sezonie zasadniczym wydaje się być lokatą, która stawia was w dobrym świetle przed decydującą fazą sezonu. Zrealizowaliście przedsezonowe założenia czy jednak czujecie pewien niedosyt?

– Oczywiście zawsze trzeba mierzyć wysoko i przyznam szczerze, że liczyliśmy na drugą lokatę. Teraz jednak nie chcemy rozpamiętywać nieudanych pojedynków, a skupić się na przyszłości. Najważniejsze, że zajęliśmy pozycję w pierwszej czwórce, a co za tym idzie, dwa pierwsze mecze play-off z Treflem rozegraliśmy we własnej hali.

Gratuluje zwycięstwa w niedawnym konkursie wsadów. Wiemy,

że Jan Wójcik potrafi „zapakować” piłkę do kosza, jednak z pewnością są elementy, nad którymi musisz jeszcze poćwiczyć.

– Cały czas pracuję nad swoim rzutem – szczególnie, kiedy toczę pojedynkę jeden na jeden. Jednak teraz, w trakcie playoffów, nie będę wprowadzał do gry nowych elementów. Drużyna jest przyzwyczajona do pewnych schematów i chcemy się ich trzymać.

Możemy spodziewać się, że przez najbliższe sezony będziesz reprezentował klub ze stolicy Dolnego Śląska i staniesz się legendą tego zespołu, jak twój tata, Adam Wójcik?

– Wszystko jest możliwe. Nie wiem, jak potoczy się moja kariera. Będę się nad tym zastanawiał, kiedy wygaśnie mój kontrakt ze Śląskiem, jednak nie chciałbym nakładać na siebie dodatkowej presji i porównywać swojej przygody z piłką z karierą taty. Chcę pisać własną historię.

Rozmawiał Patryk Załęczny



FOT. WKS ŚLĄSK WROCŁAW

Jan Wójcik przed tym sezonem dołączył do koszykarzy WKS-u

Tydzień w skrócie

#VolleyWrocław zakończył sezon w Tauron Lidze na 10. pozycji. Podopieczne Dawida Murka w meczu o 9. lokatę dwukrotnie uległy Pałacowi Bydgoszcz.

Mieczysław Łopatka, legendarny zawodnik i trener Śląska Wrocław, znalazł się w Hall of Fame FIBA. Został tym samym pierwszym polskim koszykarzem w historii, który dostąpił tego zaszczytu.

Ogromny sukces Huberta Hurkacza. 24-letni wrocławianin zwyciężył w turnieju ATP w Miami (ATP Masters 1000), stając się pierwszym Polakiem, który zwyciężył w rozgrywkach tej rangi. W finale Hurkacz pokonał 19-letniego Jannika Sinnera 2:0 (7:6, 6:4).

WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa: 10.04., godz. 20.00, WKS Śląsk Wrocław – Lechia Gdańsk (transmisja Canal+ Sport)

III liga: 10.04., godz. 18.00, Ruch Chorzów – Śląza Wrocław

żużel

PGE Ekstraliga: 9.04., godz. 20.30, Betard Sparta Wrocław – eWinner Apator Toruń (Eleven Sports 1)

koszykówka

Energia Basket Liga: 7.04., ćwierćfinał (4. mecz), godz. 17.35, Trefl Sopot – Śląsk Wrocław (Polsat Sport News)

W przypadku przegranej Śląska 5. mecz ćwierćfinału 10 kwietnia

Suzuki 1. Liga: ćwierćfinał, 10.04, 11.04 godz. 18.00, WKK Wrocław – Miasto Szkła Krosno (platforma tvcom.pl)

siatkówka

Tauron 1. Liga: 8.04., ćwierćfinał (1. mecz), godz. 18.00, Exact Systems Norwid Częstochowa – eWinner Gwardia Wrocław

Tauron 1. Liga: 10.04., ćwierćfinał (2. mecz), godz. 18.00, eWinner Gwardia Wrocław – Exact Systems Norwid Częstochowa

piłka ręczna

I Liga Mężczyzn: 10.04., godz. 18.00, Śląsk Wrocław – Oborniki Śląskie (Facebook WKS Śląsk Wrocław – piłka ręczna)

Wydarzenia



IL. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Taniej z
**NASZ
WROCŁAW**

Teatr Lalek na VOD

Na spotkania we Wrocławskim Teatrze Lalek znów trzeba poczekać, ale teatr nie zostawia swoich widzów samych. Od 1 kwietnia udostępnia kolejne spektakle online na platformie VOD. Nagrania są dostępne bez ograniczeń czasowych, dzięki czemu można korzystać z teatru online o wybranej przez siebie porze. Na początek dwie propozycje: „Krzywiryjek” (reż. Robert Jarosz) – na zdjęciu –

spektakl dla całej rodziny, oraz „Pomnik” (reż. Jiří Havelka) na motywach „Gottlandu” Mariusza Szczygła – dla widzów od 14. roku życia. Spektakle są dostępne na platformie vod.teatrlalek.wroclaw.pl. Koszt dostępu dla całej rodziny to 15 zł. Przedstawienia można obejrzeć po wykupieniu dostępu. Liczba biletów jest ograniczona. Więcej informacji o kolejnych przedstawieniach dostępnych na platformie VOD na stronie www.teatrlalek.wroclaw.pl.

Wrocławski Niezbędnik

Telefony alarmowe, infolinie we Wrocławiu

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Pogotowie Ratunkowe: **999**
Policja: **997**
Straż Pożarna: **998**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadomiania Ratunkowego WOPR (numer ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
Stały dyżur Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne we Wrocławiu

Pogotowie energetyczne: **991**
(połączenie bezpłatne, dostępne także z tel. komórkowych)
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**
(czynne przez całą dobę, bez numeru kierunkowego, połączenie bezpłatne)

Infolinie we Wrocławiu

Centrum Informacji Turystycznej: **71 344 3 111**
(PN.-PT. 9.00-19.00)
Punkt informacji dla obcokrajowców: **71 77 24 950**
Infolinia MPK: **71 321 72 71, 71 321 72 70**
(PN.-PT. 7.00-20.00)
Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77**

Ważne telefony – pozostałe

Widzisz dym ze spalania odpadów, zgłoś to! Telefon alarmowy: **986**
(całodobowy) lub **71 310 06 46**
(w godz. 7.00-14.00)
Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96**
(ŚR. 8.30-16.00, w pozostałe dni robocze w godz. 8.00-14.00)
Biuro Obsługi Pasażera MPK Wrocław: **71 321 72 71**
(PN.-PT. 8.00-20.00)
Telefoniczne centrum obsługi klienta MPWiK: **71 34 09 655**
(ŚR. 8.00-17.00, w pozostałe dni robocze w godz. 8.00-15.00)
Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501**
Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02**
Taxi Senior: **794 123 124**
Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

REDAKCJA

pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Ewa Wapłak

Redaktor wydania
Anna Aleksandrowicz

DRUK

AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław

Zakłęt Targ

Na Przedmieściu Oławskim, które przed wojną było rzemieślniczym eldorado, w przemysłowym budynku z czerwonej cegły mieści się miejsce niepodobne do żadnego innego Zakłête Rewiry. Niegdyś mieścił się tu browar, dziś odbywają się imprezy, spektakle, koncerty. Pandemia dotknęła to miejsce jak wiele innych, dlatego, wychodząc naprzeciw lokalnym

twórcom i rzemieślnikom, stworzono tutaj nowe, klimatyczne miejsce – Zakłęt Targ. W dniach 24-25 kwietnia odbędzie się premierowa edycja tego wydarzenia. Od 1 kwietnia na Facebooku w wydarzeniu prezentowani są kolejni wystawcy, to m.in. browar 100 mostów, kosmetyki Makutu, Kiszzone Specjały. Targ będzie czynny od 9.00 do 15.00. Wstęp jest bezpłatny. Zakłête Rewiry mieszczą się w budynku przy ul. Krakowskiej 100.

Wrocław od zaplecza

Mijamy ich niemal codziennie, ale raczej o nich nie myślimy. Z pewnością jednak szybko zauważilibyśmy ich brak. To tysiące osób, które każdego dnia dbają o nasz komfort i bezpieczeństwo. „Wrocław od zaplecza” to nowy cykl filmowy poświęcony cichym bohaterom naszego miasta. W kolejnych odcinkach będziemy towarzyszyć Ewelinie, która w wykonywanie obowiązków Strażniczki Miejskiej wkłada wiele ciepła i życzliwości; Danielowi,

który od zawsze marzył, żeby zostać kierowcą autobusu; Januszowi, który „produkuje” wodę od 40 lat, oraz Łukaszowi, który jak nikt inny wie, czego chętnie się pozbywamy. „Wrocław od zaplecza” pokazuje ludzi, dzięki którym działa to miasto, i ich codzienną pracę. Poznajmy ich! Premiera cyklu miała miejsce 3 kwietnia. Kolejne odcinki można obejrzeć online w każdą sobotę – 10, 17 i 24 kwietnia o godzinie 11.00 na fanpage’u Wrocław [Wroclove] i na YouTube Visit Wrocław.



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Teatry uliczne i cyrkowcy w plenerze

Centrum Kultury AGORA zorganizuje międzynarodowy przegląd teatrów ulicznych i sztuki cyrkowej OPEN AIR Theatre Festival. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, dojdzie do niego w czerwcu z udziałem grup z Czech, Słowacji, Węgier i Polski.

Festiwal ma odbyć się w dn. 14-20 czerwca br. w plenerach osiedla Karłowice-Różanka. Zaprezentują się Teatr V.O.S.A z Czech, Younak Circus ze Słowacji, The Winged Dragons Theatre z Węgier i Teatr Biuro Podróży z Polski. Reprezentanci każdego z krajów przedstawiają swój najbardziej widowiskowy spektakl. Zainspirowani nowym cyrkiem i dawnym folklorem Słowacy zaprezentują międzynarodową produkcję Younak, w której opowiedzą legendę o Janosiku. Węgrzy, wykorzystując rekwizyty – jakimi są gigantyczne lalki teatralne – pokażą inscenizację baśni pt. „Saint George and the dragon”. Polscy artyści przeniosą widzów w okres wojny w Bośni, prezentując poruszający spektakl „Carmen Funebre”. Natomiast Czesi wyko-

rzystają w swoim megawidowisku „Exp(o)dience” gigantyczne maszyny, jeżdżące konstrukcje i popysy akrobatyczne.

Festiwal zacznie się od prowadzonych przez artystów z Węgier warsztatów lalkarskich Big Flying Dragon. To szczególna gratka dla całych rodzin, nie tylko dzieci. Warsztaty potrwać aż pięć dni i zostaną zakończone minipochodem i prezentacją lalek. Natomiast w ostatnim dniu festiwalu odbędzie się konferencja Teatr dla Klimatu, podczas której artyści, specjaliści i eksperci poruszą kwestię zachodzących negatywnych zmian klimatycznych na poziomie regionalnym.

Redakcja



FOT. MIURO WCLEOD